

PROTOKÓŁ NR XXVII/13
z XXVII zwyczajnej Sesji Rady Powiatu Świebodzińskiego
odbytej 27 marca 2013 roku w Sali Sesyjnej
Starostwa Powiatowego w Świebodzinie ul. Kolejowa 2.

1. Otwarcie Sesji.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel o godzinie 13.00 otworzył i prowadził XXVII zwyczajną sesję Rady Powiatu Świebodzińskiego.

Powitał Starostę Świebodzińskiego Zbigniewa Szumskiego, Wicestarostę Świebodzińskiego Jakuba Jareckiego, Skarbnika Powiatu Dorotę Karbowiak oraz wszystkich Radnych obecnych na dzisiejszej Sesji. Następnie powitał: Panią Małgorzatę Grała Dyrektora PUP w Świebodzinie, Pana Zbigniewa Kołodzieja Radnego Sejmiku Woj. Lubuskiego, naczelników wydziałów i pracowników Starostwa Powiatowego oraz przedstawicieli prasy. Dodał, że nad porządkiem prawnym dzisiejszej sesji czuwać będzie Pani Bożena Długosz.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący Rady stwierdził, że na stan 17 radnych obecnych jest 16, w związku z tym Rada jest władna, aby podejmować prawomocne uchwały. Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu. Lista obecności osób zaproszonych stanowi załącznik nr 2.

2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel poinformował, że porządek obrad został przesłany wraz z zawiadomieniem w stosownym terminie. (Zawiadomienie stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Dodał, że Zarząd Powiatu wnosi o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Świebodzin na realizację zadania polegającego na utwardzeniu odcinka ul. Słonecznej w Świebodzinie - od końca istniejącej nawierzchni bitumicznej do wjazdu na teren rodzinkowych domów dziecka (Druk Nr 316). Projekt ten został omówiony na posiedzeniach komisji stałych. Zapytał, czy są uwagi co do wprowadzenia tego projektu uchwały do dzisiejszego porządku obrad. Pytań nie zgłoszono, wobec tego poddał pod głosowanie propozycję wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Świebodzin na realizację zadania polegającego na utwardzeniu odcinka ul. Słonecznej w Świebodzinie - od końca istniejącej nawierzchni bitumicznej do wjazdu na teren rodzinkowych domów dziecka (Druk Nr 316).

Rada Powiatu Świebodzińskiego obecności 16 radnych jednogłośnie (16za, Oprzeciw, Owstrz) wyraziła zgodę na wprowadzenie do porządku obrad ww. projektu uchwały.

O godz. 13.05 na posiedzenie przybyła radna Alicja Hoppen-Anyszko.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, czy są inne uwagi do porządku obrad.

Innych uwag nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady* odczytał porządek obrad z wprowadzoną poprawką, a następnie poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz) przyjęła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji.

2. Przyjęcie porządku obrad.

3. Informacja z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym (Druk Nr 313).

4. Wnioski, interpelacje i zapytania radnych.

5. Realizacja powiatowej strategii rozwiązywania problemów społecznych w 2012 roku (Druk Nr 295).
6. Sprawozdanie z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej (Druk Nr 296).
7. Sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Powiatu Świebodzińskiego z organizacjami pozarządowymi w 2012 roku (Druk Nr 297).
8. Podjęcie uchwał:
 - 1/ w sprawie określenia zadań i wysokości środków na te zadania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do realizacji w 2013r. (Druk Nr 298);
 - 2/w sprawie utworzenia Centrum Administracyjnego do Obsługi Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Świebodzinie (Druk Nr 300);
 - 3/w sprawie nadania Statutu Centrum Administracyjnego do Obsługi Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Świebodzinie (Druk Nr 301);
 - 4/w sprawie utworzenia Domu Dziecka Nr 1 w Świebodzinie ul. Słoneczna 48 (Druk Nr 302);
 - 5/w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 1 w Świebodzinie (Druk Nr 303);
 - 6/w sprawie utworzenia Domu Dziecka Nr 2 w Świebodzinie ul. Słoneczna 50 (Druk Nr 304);
 - 7/w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 2 w Świebodzinie (Druk Nr 305);
 - 8/w sprawie utworzenia Domu Dziecka Nr 3 w Świebodzinie ul. Słoneczna 52 (Druk Nr 306);
 - 9/w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 3 w Świebodzinie (Druk Nr 307);
 - 10/w sprawie utworzenia Domu Dziecka Nr 5 w Świebodzinie ul. Żaków 3 (Druk Nr 308);
 - 11/w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 5 w Świebodzinie (Druk Nr 309);
 - 12/w sprawie zmiany Statutu Domu Dziecka w Świebodzinie (Druk Nr 299);
 - 13/w sprawie uchwalenia Regulaminu Społecznej Straży Rybackiej Polskiego Związku Wędkarskiego Okręg w Zielonej Górze w Powiecie Świebodzińskim (Druk Nr 310);
 - 14/w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2013 (Druk Nr 311);
 - 15/w sprawie zmian w uchwalonej wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Świebodzińskiego na lata 2013–2020 (Druk Nr 312);
 - 16/w sprawie ustalenia Regulaminu korzystania z kompleksu boisk sportowych „Moje Boisko – Orlik 2012” przy Powiatowym Zespole Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie i Publicznej Szkole Podstawowej nr 7 im. Janusza Korczaka w Świebodzinie (Druk Nr 314);
 - 17/ w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Świebodzin na realizację zadania polegającego na utwardzeniu odcinka ul. Słonecznej w Świebodzinie - od końca istniejącej nawierzchni bitumicznej do wjazdu na teren rodzinkowych domów dziecka (Druk Nr 316).
9. Odpowiedzi na wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
10. Przyjęcie protokołu obrad z sesji Rady Powiatu w dniu 26.02.2013r.
11. Oświadczenia radnych.
12. Sprawy różne.
13. Zamknięcie Sesji.

Ad.3

Przewodniczący Rady Powiatu Alojzy Jokieli poinformował, że informację z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym (Druk Nr 313) radni otrzymali wraz zawiadomieniem. (Informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu.) Następnie poprosił Starostę o uzupełnienie tej informacji.

Starosta Zbigniew Szumski w uzupełnieniu informacji chciałem poinformować, że Zarząd odbył jeszcze 1 posiedzenie, na którym:

- Przedłożono Radzie Powiatu Świebodzińskiego oraz Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Zielonej Górze sprawozdanie roczne z wykonania budżetu Powiatu Świebodzińskiego za rok 2012;
- Dokonano zmian w planach dochodów i wydatków na 2013 rok oraz wprowadzono autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie zmian w uchwalonej wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Świebodzińskiego na lata 2013–2020;
- Ustalono wytyczne w celu sporządzenia dodatkowej informacji do sprawozdania finansowego za 2012 rok Powiatu Świebodzińskiego;
- skierowano pod obrady Komisji Budżetu oraz na dzisiejszą sesję Rady Powiatu projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Świebodzin na realizację zadania polegającego na utworzeniu odcinka ul. Słonecznej w Świebodzinie - od końca istniejącej nawierzchni bitumicznej do wjazdu na teren rodzinkowych domów dziecka;
- zabezpieczono w budżecie powiatu środki finansowe na remont kompleksu sportowego „Moje Boisko – Orlik 2012” przy ul. Świerczewskiego 74-76a;
- upoważniono Starostę Świebodzińskiego Zbigniewa Szumskiego oraz Wicestarostę Jakuba Jareckiego do zawarcia umowy kredytu krótkoterminowego, na pokrycie występującego w ciągu roku przejściowego deficytu budżetu, w wysokości 1.000.000 zł. Spłata kredytu nastąpi do 31 grudnia 2013r. Zabezpieczeniem kredytu będzie weksel in blanco.
- odbyło się Walne Zgromadzenie Wspólników PORW „Pałac” w Przelazach, na którym rozpatrzono i zatwierdzono sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za okres od 01.01.2012r. do 31.12.2012r. oraz udzielono absolutorium członkom organu Spółki. Zysk osiągnięty przez Spółkę w roku obrachunkowym za okres od 01.01.2012 do 31.12.2012 przeznaczono na kapitał zapasowy Spółki.

Ponadto Starosta przedstawił informacje na temat:

- spotkania z Minister Sportu i Turystyki Joanną Muchą;
- posiedzenia w dniu 11 marca 2013r. Świebodzińskiej Rady Powiatowej Lubuskiej Izby Rolniczej. Spotkanie dotyczyło m.in. aktualizacji ewidencji gruntów w powiecie oraz ograniczeń tonażu na drogach i mostach. Mapy ewidencyjne aktualizowane są na bieżąco, zarówno ze środków budżetowych jak i na podstawie ustaleń granic przez rolników indywidualnych. Na kompleksową aktualizację niestety nie ma środków. Według Starosty powinien powstać projekt na aktualizację granic gruntów rolnych obejmujący obszar większy niż jeden powiat.
- posiedzenia Komisji ds. Zarządzania Ruchem na drogach powiatowych;
- utworzenia na bazie programu „Decydujmy Razem” klastra przedsiębiorczości spedycyjno-transportowego;
- Konwentu Starostów czterech województw: lubuskiego, dolnośląskiego, śląskiego i opolskiego, na którym Wiceminister Neumann przedstawiał nowe rozwiązania dotyczące ustawy o leśnictwie, zwiększenia uprawnień Wojewody w tworzeniu struktury usług medycznych i szpitalnych w województwie;
- podpisania umowy na „Schetynówkę” ul. Chopina w Łagowie;
- przeprowadzenia ewaluacji programu „Decydujmy Razem.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję Panie Starosto za uzupełnienie tej informacji. Proszę bardzo, czy Państwo mają pytania? Proszę Pani Urszula Miara.”

Radna Urszula Miara - „Pragnę wyrazić podziękowania pod adresem Zarządu, a także Pana Starosty za spolegliwość wobec czynszu dla osób, które na terenie powiatu prowadzą działalność. Rzeczywiście Państwo bardzo pomogliście swoją decyzją. Dodam tylko, że działałam w dwóch innych miejscach, żeby tym przedsiębiorcom pomóc i by mogli płacić mniejszy czynsz w tych trudnych czasach, chodzi o os. Łużyckie, os. Słoneczne. Nie jesteśmy tam zarządcą, więc adresatem mojej prośby w imieniu tych przedsiębiorców był kto inny, odmówiono im i aktualnie w tej chwili kończą swoją działalność. Jeden punkt został zlikwidowany, a chcę powiedzieć, że bardzo często przy tym żywią się dwie czy trzy rodziny nawet. Także bardzo serdecznie dziękuję za mądrość w tej sprawie i myślę, że tutaj to trzeba też taką odrębną analizę przeprowadzić tego wyciągania pieniądza od ludzi zresztą Państwo taką politykę właściwą prowadzicie. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję Pani Radnej. Proszę bardzo, Pan Mirosław Algierski.”

Radny Mirosław Algierski - „Pan Starosta nadmienił sprawę części jezdni przy budynku, gdzie są organizacje pozarządowe, czyli Polski Związek Niewidomych. Pan Starosta użył sformułowania „barierka jest bez sensu.” Zgadza się, barierka to byłby poroniony pomysł, albo abstrakcyjny pomysł, żeby ona była na jezdni, ale dla tych, którzy użytkują ten lokal, a tam jest kilka organizacji, chyba cztery organizacje pozarządowe ludzi starszych i chwalić, że żyją i działają. Im chodzi o uchwyt, pod pojęciem barierka rozumieli uchwyt, który byłby na ścianie taki, jak jest w łazienkach, albo w toaletach niepełnosprawnych. Chodzi o to, żeby zrobić taki uchwyt, nie barierkę. Oni nawet są dalecy od tego, żeby coś stawiać na jezdni, ale chcieliby, żeby taki uchwyt, poręcz był na ścianie. Gorąco proszę o to, żeby to przeanalizować i rozpatrzyć. Autentycznie, szczególnie w okresie zimy jest to potrzebne. To tyle, dziękuję.”

Starosta Zbigniew Szumski - „Poręcz, to jest inna sprawa. Dobrze, my prześlemy to do właściciela obiektu, czyli gminy.”

Radny Mirosław Algierski - „Jak najbardziej. Gmina jest skłonna to zrobić, tylko wymaga to jednak zgody z naszej strony.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Czy w punkcie 3 ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać jeszcze głos? Nie widzę, dziękuję bardzo. W takim razie przechodzimy do punktu 4.”

Ad.4.

Radna Urszula Miara – „Pragnę złożyć interpelację w sprawie opieki nad chorymi. Proszę Państwa, elementem jakości opieki nad chorymi jest także dostępność do usług świadczonych przez różnego rodzaju instytucje. I pragnę tą drogą wyrazić niezadowolenie i poprosić Pana Starostę wraz z Zarządem, by podeszli do tematu jeszcze raz może skuteczniej, ponieważ Proszę Państwa Lubuski Oddział NFZ w zakresie przydziału świebodzińskiego szpitalowi kontraktu dla ZOL-u, który dysponuje 35 łózkami, na ten rok zakontraktowano 30 łóżek, gdzie czas oczekiwania pacjenta na przyjęcie w tym ZOL-u wynosi w tej chwili pół roku. Czytając liczby 5 łóżek są to tak zwane łóżka komercyjne. Wcale szpitalowi nie zależy, żeby pacjent płacił po trzy tysiące miesięcznie, szpitalowi zależy, żeby te wszystkie łóżka były zakontraktowane, czyli należy tu czytać, że szpitalowi nie zależy na zysku, tylko zależy na zorganizowaniu właściwej dostępności do usługi. Proszę Państwa, nie może tak dalej być, by w tym roku ten kontrakt wynosił może na tą samą ilość łóżek, ale o trzy tysiące mniej, czyli

de facto jest w jakiś sposób pomniejszony ten kontrakt. Chcę powiedzieć, że nie jest to wcale atrakcyjna forma usługi dla szpitala, ponieważ wszystkie sąsiednie szpitale rezygnują z tych ZOL-i, co za tym idzie kolejki do naszego szpitala się wydłużają, bo nasz szpital nie może tylko świadczyć usług tylko dla mieszkańców naszego powiatu, patrz tutaj Międzyrzecz. W Międzyrzeczu zlikwidowano taki ZOL. Szpital świadczy usługę opiekuńczą na bardzo wysokim poziomie. Stąd nawet osoby z innej części Polski, którzy mają tu rodziny też starają się na ten ZOL być przyjęci. Nie może tak dalej być, żeby NFZ marginalizował działalność leczniczą naszego szpitala, a my w tej sprawie będziemy ciągle tylko pisali pisma, które jak grochem o ścianę. Zresztą podobna sprawa się ma co do hospicjum domowego. Tu jeszcze gorzej. Hospicjum domowe na ten rok dostało kontrakt o jedno łóżko mniej, czyli 21 miejsc mamy w hospicjum domowym. Co my Robimy? Jesteśmy u pacjentów $\frac{3}{4}$ czasu, tym samym obejmujemy większą ilość pacjentów. Jeżeli chodzi o długoterminową opiekę pielęgniarską też to hospicjum świadczy i też jest to niewystarczający kontrakt. Proszę mi wierzyć, że ja już nie mam siły rozmawiać z NFZ różnymi, miej lub więcej formalnymi drogami. Tak dalej nie może być, tym bardziej, że szpital po prywatyzacji o rok wcześniej otworzył oddział ZOL, zrobił usługę wobec potrzeb społeczeństwa. Ja wyrażam niezadowolenie, dezaprobatę i wszystko, co tylko możliwe w tej kwestii, że NFZ w ten sposób traktuje mieszkańców naszego powiatu i nie tylko. Oświadczam, że następną pikietą, jaka się odbędzie gdziekolwiek w Polsce, ja do tej pikiety po raz pierwszy w życiu się przyłączę, ponieważ ja już osobiście nie mam siły przyjmować telefonów po nocy, nad ranem od ludzi, którzy cierpią. Proszę teraz pójść któregoś dnia do szpitala i zobaczyć, że przez świętami oddział ratunkowy i wszystkie inne możliwe miejsca w szpitalu są założone chorymi, dlatego że przyjeżdżają dzieci, które musiały wyjechać za granicę za pracą, nie przyjeżdżają z walizką pieniędzy, proszę mi wierzyć i trzeba w tym szpitalu w kolejce czekać i zamiast dzieci, czy rodzina z chorym być, to muszą siedzieć na korytarzach szpitalnych. I proszę mi wierzyć, że ja nie przesadzam, ponieważ przed Świętami Bożego Narodzenia musiałam być z moją mamą w szpitalu i rzeczywiście siedziałyśmy cichutko w kącie mimo, że ona była bardzo chora, bo przywozili ludzi bardzo chorych. I ta sytuacja dalej nie może trwać w takim stanie rzeczy jak w tej chwili.

Przy okazji bardzo chciałam podziękować pracownikom, służbom Pana Starosty za mądre dysponowanie sprzętem, który do nas przychodzi w ramach darów z Niemiec. Jest wreszcie porządek jest wreszcie solidna praca w tym zakresie i rzeczywiście ten sprzęt nie znika. Również dziękuję bardzo Pani Sekretarz Gminy Szczaniec, ponieważ stamtąd też mam podopiecznego i mimo, że gmina sama nie dysponuje dużymi pieniędzmi, to zajęła się tym chorym i świetnie pomaga. Dziękuję Państwu.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli - „Dziękuję bardzo Pani Radnej za poruszenie niezwykle ważnego społecznie problemu, nabrzmiałego, jak z tego widać. Zresztą wszyscy to widzimy w naszym powiecie. Kto z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo Pan Radny Szymon Pyrcz.”

Wiceprzewodniczący Rady Szymon Pyrcz - „W celu zwiększenia bezpieczeństwa, szczególnie ruchu drogowego, w całej Polsce NIK i Komenda Główna Policji, jednostki wojewódzkie i powiatowe dokonują przeglądu wszystkich tych stanów rzeczy poprzez fotoradary i inne rzeczy, dlatego przychodzi wiosna, przychodzi zwiększony ruch samochodów, dlatego pytam się, czy nie można byłoby w naszym mieście w Świebodzinie włączyć w niedzielę sygnalizację świetlną: czerwoną, żółtą i zieloną, żeby była włączona cały czas. Informuję, że Wolsztyn ma włączoną cały czas, Międzyrzecz cały czas, Nowa Sól również. No i proszę Państwa w soboty od 18:00 do poniedziałku rano, do 6:00 mamy wyłączone. Gdy te światła

migają, to i tak pobór energii jest i zysku nie ma, dlatego Prosiłbym, o ile jest możliwość, żeby sprawę rozwiązać.”

Przewodniczący Rady Alojzy Joki - „Dziękuję bardzo, czy ktoś z Państwa Radnych zgłasza interpelacje? Jeśli nie ma, to ja pozwolę sobie wnieść jedną interpelację. Otrzymałem telefon od pani Dyrektor Domu Kultury w Zbąszynku, w sprawie poprawy bezpieczeństwa dzieci wychodzących z zajęć w Domu Kultury na ul. Wojska Polskiego. Jest to droga - ulica powiatowa, gdzie co jakiś czas mają miejsce wypadki, powodowane tym, że dzieci z zajęć w Domu Kultury wybiegają wprost na ruchliwą ulicę Wojska Polskiego. Zresztą wypadek taki miał miejsce w ubiegłym tygodniu. Wypadek był i skończyło się szczęśliwie, a mogło się skończyć gorzej. Chodzi o to, żeby naprzeciw wyjścia z Domu Kultury zamontować barierki, jak montuje się przy szkołach. To nie jest wielki koszt, natomiast zwiększy na pewno bezpieczeństwo uczestników zajęć, szczególnie dzieci w Domu Kultury.

To z mojej strony tyle. Chciałem powiedzieć, że w punkcie tym zgodnie ze statutem naszego powiatu mogą również zadawać pytania pozostałe osoby spoza Rady, proszę uprzejmie Pan Mieczysław Bohonos.”

Pan Mieczysław Bohonos - „Dzień dobry. Moje nazwisko Bohonos Mieczysław, mieszkam na Osiedlu Widok, podam dokładny adres, bo chciałbym dostać odpowiedź, Os. Widok 2B/3. Przyszedłem tutaj jako obywatel powiatu, mieszkaniec i prezes ogrodów działkowych „Jedność”. Sprawa dotyczy przepustu pod ul. Konarskiego. Prawdopodobnie jest to zawałony jakiś segment tego przepustu i należałoby to w trybie awaryjnym usunąć. Poziom wody w tej chwili sięga już chodnika. Podmywa się, zapada, w dalszym ciągu dojdzie do katastrofy drogowej. Dwa - może dojść do katastrofy budowlanej. Obiekt jakim jest Biedronka zostaje podtopiony, fundamenty przy takim bagnie też mogą się sypać, chociaż poprawiali tam co nieco. Zagrożona jest też strefa ochronna naszego ujęcia wody. W tej chwili woda sięga pod pierwszą studnię głębinową, która jest eksploatowana. Czwarte – woda, która podniosła się o prawie 2m cofnęła się i zalewa nam w tej chwili struga 10 działek w ogrodzie działkowym „Jedność” tu na ul. Świerczewskiego. Działkowcy mogą wejść dopiero pod koniec maja, jak wody troszeczkę odparują i jeżeli ktokolwiek przepcha ten przepust. Uważam, że to, co tam dyskusje są na temat regulacji tej strugi, to jest dobra sprawa, ale tryb awaryjny, to jest tryb awaryjny. Wystarczy podjąć decyzje, odkryć na pewnym odcinku, założyć zabezpieczenie i podnieść i woda będzie swobodnie spływała dalej. Uważam, że te sprawy nie muszą czekać dwa lata na projekt i te inne rzeczy, które obserwuję w internecie. To jest dobra sprawa, ale generalnie katastrofa, to jest katastrofa i ja w tej sprawie w imieniu mieszkańców os. Widok, którzy idą do miasta. Ja nawet kiedyś zadzwoniłem do Straży Pożarnej, że przeleje się woda i wyszedłem na głupka, bo okazuje się, że władze wiedzą i wszystko jest dobrze. Z racji tego, że ta droga jest w zarządzie powiatu proszę o pisemną odpowiedź, żebym mógł w tej sprawie mieszkańcom, działkowcom powiedzieć, jaka jest sytuacja. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Alojzy Joki - „Dziękuję bardzo. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania zostaną udzielone w punkcie 9 w porządku obrad. Przechodzimy do punktu 5.”

Ad.5

Przewodniczący Rady Alojzy Joki poinformował, że informację o realizacji powiatowej strategii rozwiązywania problemów społecznych w 2012 roku (Druk Nr 295) Radni otrzymali wraz z materiałami na sesję (Informacja ta stanowi załącznik nr 5 do protokołu). Była ona również omawiana na komisjach. Na wstępie poprosił o krótkie wprowadzenie do tematu panią Ludmiłę Janik Dyrektora PCPR w Świebodzinie.

Pani Ludmiła Janik Dyrektor PCPR w Świebodzinie - „Szanowni Państwo! Chciałam podkreślić, że rok 2012 był bardzo ważny, jeśli chodzi o pomoc społeczną ogólnie w całym kraju jak i w naszym powiecie. Przede wszystkim weszła w życie ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, która wprowadziła szereg zmian. Przede wszystkim, jeśli chodzi o nasz powiat, to Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie zostało powołane na organizatora Rodzinnej Pieczy Zastępczej. W związku z powyższym w PCPR musiały nastąpić zmiany, tzn. został wyodrębniony dział do spraw pieczy zastępczej, w którym jest zatrudniony koordynator oraz psycholog. Są to osoby, które zajmują się bezpośrednio rodzinami zastępczymi i dziećmi umieszczonymi w tych rodzinach. Pracownicy socjalni od roku 2012 już nie jeżdżą do rodzin zastępczych ani biologicznych, tylko zajmują się właściwie sprawami biurowymi, to znaczy są zobowiązani do wydawania decyzji o odpłatności rodziców biologicznych za pobyt dzieci w rodzinach zastępczych i w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Także tylko koordynator jeździ do rodzin zastępczych i nadzoruje pracę tych rodzin i pobyt dzieci w rodzinach z psychologiem. Dodatkowo chciałabym podkreślić, że Powiat Świebodziński przystąpił do programu „Aktywny Samorząd”, który pozyskuje środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Do programu przystąpiliśmy w miesiącu wrześniu. Uważam, że bardzo dobrze zrealizowaliśmy ten program. W roku bieżącym również będziemy kontynuować to zadanie. I najważniejsza sprawa to jest to, że udało nam się dokończyć budowę Domu Dziecka przy ul. Słonecznej. Mamy już wybudowane domki, w których w miesiącu marcu zostały przyprowadzone dzieci do nowych obiektów. Mamy budynek administracyjny, w dalszej części sesji będziemy przystępować do podejmowania stosownych uchwał w związku z tym. Dodatkowo wiem, że na komisji zdrowia były uwagi co do wykazu potrzeb w zakresie pomocy społecznej i w tym momencie chciałabym uzupełnić tą informację. Jeśli chodzi o Dom Dziecka jest w pierwszej tabeli wskazana konieczność wymiany pokrycia dachowego budynku przy ul. Piłsudskiego 48. Jest w tej chwili to nie robione, dopiero po ewentualnym uzyskaniu środków będzie można zrobić powyższą inwestycję. Jeśli chodzi o remont klatki schodowej oraz holu przy ul. Piłsudskiego całe drugie piętro jest aktualnie remontowane i całość będzie kosztowała nie 8 tysięcy, jak zakładano przy pisaniu, tylko około 30 tysięcy i będą to pieniądze z ubezpieczenia po przykrym incydencie, jaki miał miejsce jakieś dwa tygodnie temu. Jeśli chodzi o Dom Pomocy Społecznej w Glinisku, to wszystkie te zadania, które są wpisane oczywiście są konieczne, ale ze względu na brak środków w chwili obecnej jeszcze nie są realizowane. Jak zostaną pozyskane środki może z zewnątrz pani dyrektor przystąpi do realizowania tych rzeczy. Dom Pomocy Społecznej w Jordanowie remont tarasu w budynku A na kwotę około 15 tys. złotych - zakładany remont będzie zrobiony, pani dyrektor stwierdziła, że na pewno wygospodaruje środki i w tym roku na pewno będzie to zrobione. Wymiana ogrodzenia terenu Domu wraz z zamontowaniem bram jest w trakcie realizacji i będzie to ukończone. Pozostałe rzeczy będą robione sukcesywnie, w miarę jak będą pozyskiwane środki. Jeśli chodzi o Dom Pomocy Społecznej w Toporowie modernizacja kotłowni jest w trakcie realizacji, jest rozpisany przetarg, także w najbliższym czasie Pani dyrektor przystąpi do realizacji tego zadania. Jeśli chodzi o pozostałe rzeczy, jak będą pozyskane środki dodatkowe, wtedy będzie można zrobić wskazane rzeczy. Jeszcze ważna rzecz - w 2012 roku zmienił się dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Jordanowie, pani dyrektor Juskiewicz odeszła na emeryturę, a w wyniku konkursu została powołana pani Barbara Daukszewicz. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję Pani dyrektor za uzupełnienie tego sprawozdania. Proszę o pytania do sprawozdania dotyczącego działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie przedstawionego przez Panią Dyrektor, a następnie przejdziemy do spraw PUP w Świebodzinie.”

Radna Urszula Miara - „Ja tylko chciałam podziękować za niezwykle szybkie reagowanie na sprawy pilne, właściwe ich rozwiązywanie, nie tworzenie zbędnej procedury administracyjnej, czy zbędnych problemów natury administracyjnej. No i rzeczywiście trzeba wielki hołd złożyć tym wszystkim, którzy muszą w teren do tych rodzin często patologicznych, z dużymi problemami alkoholowymi, finansowymi, zdrowotnymi jeździć. Jak się odniesiemy globalnie na teren Polski, to problem za problemem, niezyczliwość za niezyczliwością. Państwo doskonale prowadzicie wywiady. Rozmawiacie, czekacie na sygnały. Natychmiast reagujecie. Ja cokolwiek potrzebuję, a trochę w tej sferze około ludzkiej działam, jak z resztą wielu z Państwa, reakcja jest właściwa natychmiast. Tylko wypada Państwu i Pani Dyrektor i pracownikom podziękować. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję za te miłe słowa, proszę Pan Mirosław Algierski.”

Radny Mirosław Algierski - „W kontekście tego, co powiedziała koleżanka, ja mam pytanie natury takiej, a zmierzam do tego, żeby ewentualnie odpukać w niemalowane drewno, żeby nie było takiej sytuacji, jaka była w zachodnio-pomorskim, czyli rodziny zastępcze, koordynator, sprawdzamy i efekt tego wszystkiego. Jak Pani ocenia po tym roku pracy tą sytuację? Czy koordynator i sprawdzanie funkcjonowania tych rodzin zastępczych jest w jakiś sposób oceniany? Jak to wygląda? Bardzo proszę.”

Pani Ludmiła Janik Dyrektor PCPR w Świebodzinie – „Szanowni Państwo! Zgodnie z ustawą o pieczy zastępczej w roku 2012, 2013 i do 2015 koordynator ma sprawować opiekę nad rodziną zastępczą na jej wniosek. Która rodzina zgłosi się do PCPR czy organizacji „Słuchajcie mam problem, przyjeźdźcie do nas”? Żadna. W związku z tym, że PCPR zajmowało się przez 12 lat rodzinami zastępczymi, znamy te rodziny i osoba, która jest w tej chwili koordynatorem i zajmuje się dziećmi w rodzinach i rodzinami zastępczymi, pracowała wcześniej jako pracownik socjalny właśnie nadzorujący rodziny zastępcze, w związku z tym ten pracownik wie, że do tej rodziny trzeba jechać częściej, że tą rodzinę można sobie odpuścić, można tam rzadziej pojechać. Jeszcze taka ciekawostka, w ustawie o pieczy zastępczej jest mowa, że na jednego koordynatora w pierwszej wersji tej ustawy było powiedziane, że ma przypadać 15 rodzin zastępczych, w tej chwili ma przypadać 30 rodzin zastępczych. Ja sobie nie wyobrażam, żeby koordynator był zatrudniony tylko jeden, no bo u nas jest sytuacja finansowa taka, jaka jest i jest jeden po prostu. I ten jeden ma pod opieką, tak jak napisaliśmy w sprawozdaniu, organizatora rodzinnej pieczy zastępczej, że zajmuje się wszystkimi rodzinami. Muszę podkreślić, że koordynator jest zatrudniony w ten sposób, że sam sobie ustala godziny pracy. Także jeździ do rodzin i przed południem i po południu, bo dokładnie wiemy, co się stało. Staramy się, żeby do takich sytuacji u nas nie doszło. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Czy są jeszcze pytania do pierwszej części? Nie widzę. Przechodzimy do drugiej części. Proszę uprzejmie Panią Małgorzatę Grała Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Świebodzinie o krótkie wprowadzenie.”

Pani Małgorzata Grala Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Świebodzinie - „Temat bezrobocia jak zwykle jest tematem trudnym, skomplikowanym, długoletnim, zjawiskiem o zasięgu globalnym, wręcz powiedziałabym nieprzewidywalnym. Nigdy nie możemy przewidzieć w jaki sposób i w jakim kierunku to pójdzie dlatego, że wszystko zależy od naszej kondycji i polityki rynkowej. Jeżeli chodzi o samą realizację 2012 roku, rok był bardzo trudny. Środki, które były przeznaczone na aktywizację osób bezrobotnych były w pierwszej wersji zwiększone, natomiast po bardzo krótkim czasie były bardzo cięte. W związku z tym nie ukrywam, że niejednokrotnie siadaliśmy modyfikując i zmieniając formę aktywizacji, żebyśmy mogli po prostu wydać te pieniądze racjonalnie, jak najmądrzej i żeby objąć jak największą liczbę osób bezrobotnych oraz wspomóc również pracodawców. Nie ukrywamy, wszyscy doskonale słyszymy, widzimy, że bezrobocie cały czas wzrasta. W zeszłym roku wzrosło nam to bezrobocie o 2,4%. Ogólnie patrząc na skalę województwa, patrząc na skalę kraju, nasz powiat jest i tak w najniższej stopie bezrobocia, z czego powinniśmy się mimo wszystko cieszyć. Chociaż nie jest to radosne, pomimo wszystko dalej są zwolnienia, dalej stopa bezrobocia rośnie. Kontaktujemy się z pracodawcami, próbujemy jak najwięcej z nimi rozmawiać. Próbujemy pozyskać jak największą liczbę ofert, żeby móc faktycznie pomóc naszym osobom bezrobotnym i jest efekt. W 2011 roku spadek ofert jaki wpłynął do urzędu był 688 ofert, natomiast 2012 rok o 53 oferty było więcej. Nie jest to dużo, ale widać, że już jest pewna efektywność. Poradziliśmy sobie małymi krokami, bo nie ukrywam, nie są to duże pieniądze, które żeśmy mogli dodatkowo pozyskać z rezerwy ministra. Nie była to prosta sprawa, ponieważ media bardzo głośno o tym mówiły, że środki są do rozdania, co było oczywiście nieprawdą. Na te środki trzeba było ciężko zapracować. Trzeba było napisać projekty, udowodnić faktycznie, że sytuacja jest trudna, żebyśmy mogli faktycznie wesprzeć pracodawców oraz osoby bezrobotne, żeby utrzymać miejsca pracy, żeby to bezrobocie było jak najmniejsze. Środki poprzez właśnie napisanie tych projektów, możliwość napisania to mniej więcej było około 600 tys. złotych. Wydaje się, że nie jest to aż tak dużo, ale pomogło nam to wzmocnić aż 94 osoby z aktywizacji, gdzie wysłaliśmy osoby na staże, aby mogły otworzyć działalność gospodarczą osoby bezrobotne, aby pracodawcy mogli stworzyć nowe miejsca pracy, gdzie osoby bezrobotne mogą być zatrudnione, również na prace interwencyjne i roboty publiczne. Czyli praktycznie na dobrą sprawę uruchomiliśmy wszystkie aktywne formy. Nie ukrywam, że ogromną niespodzianką, jaką nas zaskoczył pan minister było dosłownie darowanie w grudniu dokładnie 133 550 zł, gdzie na dobrą sprawę przy normalnych aktywizacjach jest to niemożliwe, żeby na koniec grudnia wydać takie środki. W związku z tym, żeby nie stracić tych środków pracownicy urzędu pracy naprawdę podkasali rękawy i stwierdziliśmy, że jedyną formą, żeby nie stracić tych pieniędzy mogliśmy stworzyć dodatkowych 7 miejsc na działalność gospodarczą. Nie ukrywam, że ostatnią umowę podpisaliśmy 31.12.2012r., żeby naprawdę wydać każdy grosz. Same działania urzędu, uważam, że pomimo kryzysu, że uzyskania bardzo małych kroczków, ponieważ jeżeli chodzi o cyfry to mogę dokładnie powiedzieć, że jest to około 92% osób bezrobotnych, które są zarejestrowane w PUP mamy uruchamiać właśnie z tych środków aktywizacji. To jest kropla w morzu z tych pieniędzy, które my uzyskujemy. W związku z tym, dlatego dodatkowe spotkania z pracodawcami, dowiadywanie się o możliwościach i sytuacjach rozwoju zatrudnień przyszłych, nie ukrywam, udało nam się. Jedyną firmą, gdzie praktycznie cały czas bezrobocie wzrasta, w bardzo złej kondycji finansowej w tej chwili jest KEIPER. Jest głośno, każdy o tym wie. Zwolnienia będą dalej, nie są to zwolnienia grupowe, ale z tego, co wiem, to przynajmniej do 2014 roku, dopóki nie ruszą nowe projekty, które będą uruchamiane przez firmę KEIPER. Jeżeli chodzi o RECARO i LUMBERG to wiem, że tam problemu nie ma. Mają nowe projekty, są one wdrażane. Także tu aż takiego niebezpieczeństwa nie ma. Jedyną tutaj, właśnie mówię tutaj punktem zapalnym bardzo

mocnym w tej chwili, który tutaj jest widoczny i jeśli chodzi o wzrost bezrobocia jest nasza bardzo duża firma KEIPER. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję bardzo. Czy macie Państwo pytania?”

Radna Urszula Miara - „Ja nie tyle pytanie, co informację, że Pani dyrektor proszę co roku się przygotować w grudniu na tą pseudo niespodziankę, ponieważ to jest stały fragment gry Ministerstwa Pracy i wszelkich innych nieszczęść, bo tak to trzeba nazwać. Same systemowe rozwiązanie tego ministerstwa i rozwiązywanie problemów bezrobotnych jest też godne daleko idącej krytyki. Jest to w zasadzie głaskanie tematu, a nie pomoc Państwu w rozwiązywaniu problemów bezrobotnych. Ja myślę, że trzeba kiedyś na roboczo, na spokojnie usiąść w ramach Powiatowej Rady i musimy tu chyba, bo jest taki pomysł opracować jakieś takie bardziej indywidualne podejście jeszcze bardziej efektywnego likwidowania tego bezrobocia, bo też tak dalej, jeśli chodzi o rynek pracy nie może być, żeby ludzie popadali w różnego rodzaju problemy, w związku z tym, że z dnia na dzień tracą pracę, a już tu mogłabym mówić dużo na temat, który jest bliski Panu radnemu Motowidełko czyli umowy śmieciowe, traktowanie pracowników jako jedno z narzędzi itd., chociaż nie we wszystkich zakładach tak się dzieje. W wielu zakładach pracownik jest traktowany jako równorzędny parter. Nie mniej jest to dla mnie niezrozumiałe, że na koniec roku, później biegiem nie zawsze trafione też są te środki, jeżeli chodzi o rozdawnictwo, bo nie wszyscy, którzy tworzą stanowisko pracy są do końca przygotowani, żeby podjąć ciężar pracy przy tak szybko podjętych decyzjach. Dziękuję bardzo.”

Radny Jarosław Wendorff - „Jak wiecie jestem Przewodniczącym Powiatowej Rady Zatrudnienia, która działa przy Panu Staroście. Muszę skomentować działanie tego Urzędu Pracy z racji tego, że z przedsiębiorcami mam na co dzień do czynienia i to z wieloma codziennie. Powiem, że w tym tak trudnym, chyba najtrudniejszym czasie na przestrzeni gdzieś 20 lat, kiedy bezrobocie naprawdę jest wysokie, cieszy mnie to, że działanie Urzędu Pracy na dzisiaj jest na tyle fajnie ułożone, że ludzie potrafią mówić pozytywnie, że idą tam i jest fajna obsługa. Można dostać wyczerpującą informację na temat jak uzyskać środki na stworzenie miejsca pracy, jak uzyskać środki na otwarcie firmy, staże. To wszystko fajnie działa. Wydaje mi się, że dobrze dobrani są ludzie i to jest zasługa też mi się wydaje pani dyrektor, za co naprawdę dziękuję, bo długo żeśmy walczyli z tym, żeby człowiek, który idzie do urzędu pracy nie bał się, żeby on czuł się jak u swoich. I to jest naprawdę fajne.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję bardzo. Proszę o głos Pana Zbigniewa Kołodzieja radnego Sejmiku Woj. Lubuskiego?”

Pan Zbigniew Kołodziej radny Sejmiku Województwa Lubuskiego - „Panie Przewodniczący! Panie Starosto! Na ostatniej sesji Sejmiku podobne sprawozdanie przedstawił za rok 2012 dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy. I tam mnie zainteresowało jedno dofinansowanie powyżej 4mln z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej projektu dla ludzi do 30 lat i powyżej 50 roku życia. Do tego projektu zgłosiło się 5 samorządów - powiatowych urzędów pracy. Brak było Świebodzina. Z tego, co wiem Świebodzin nie zgłosił się. Dyrektora specjalnie zapytałem na sesji Sejmiku i 5 samorządów się zgłosiło, brak Świebodzina, bo nie złożył oferty. Chciałbym uzyskać informację, dlaczego tak się stało?”

Pani Małgorzata Grala Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Świebodzinie - „Przed wszystkim to było z programu ministerialnego, który w tym roku jak gdyby nową kadencję,

podobną do zeszłego roku uruchomił. Środki na początku roku mieliśmy przyznane już w tym roku ponad 4,5 mln. W pierwszej wersji ponad 2 miliony były na uruchomienie środków Europejskiego Funduszu Społecznego, który musi być bardzo szybko zamknięty. W związku z tym, skoro były takie środki, w styczniu nie wychodziliśmy z inicjatywą o staranie się takich pieniędzy. Dowiadywaliśmy się czy będzie możliwość między innymi w miesiącu marcu lub kwietniu o ponowną możliwość składania. Otrzymaliśmy odpowiedź pozytywną, że tak. W związku z tym była podjęta decyzja, że wydajemy środki najpierw z EFS-u i piszemy program, który jest dalszą kontynuacją i złożyliśmy go dokładnie w zeszłym tygodniu w piątek, bo do tego dnia był termin. Także jest złożony i to jest jak gdyby taka druga tura, bo wiedzieliśmy, że ta druga tura będzie. W związku z tym urzędy, które napisały na początku te 5, o których mówi tutaj Pan Radny, nie dostaną w tej teraz części, dlatego że jest to na całe województwo rozporządzane, tylko kwestia po prostu teraz przesunięcia tych miesięcy i dlatego, żeśmy od razu nie przystępowali, ale już ten projekt jest złożony i czekamy na odpowiedź.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję bardzo. Miejmy nadzieję, że skutecznie. I dostaniemy jakieś pieniądze. Pan Bogusław Motowidélko, proszę bardzo.”

Radny Bogusław Motowidélko - „Pani dyrektor wspomniała KEIPER, a firma ta jest w branży motoryzacyjnej i od kilku lat w sytuacji kryzysu jest nam wszystkim znana, przynajmniej jako informacji z mediów, a często też informacji bezpośrednio nas dotyczących, bo może dotyczy też i rodzin z naszego terenu, bo oprócz KEIPER-a jest też kilka firm w branży motoryzacyjnej. KEIPER jest najbardziej dotknięty tą sytuacją i ona nie będzie się zmieniać jak Minister Rostowski. To właściwie On decyduje, a nie Minister Pracy jakie będą środki. 7 mld z funduszu pracy zostało zabrane i przekazane na utrzymanie budżetu państwa. Od dawna ten temat jest znany, ale może nie wszystkim, dlatego informuję na szczeblu kraju i mediów cały czas ta informacja idzie i nikt sobie z tego nic nie robi. Między innymi te pieniądze mogły być przeznaczone na tzw. ustawę antykryzysową, o której to wszyscy mądrzy mądrale się wypowiadają w mediach, tylko tak naprawdę nie mówią jakie są szczegóły. A jak rozmowa jest już o szczegółach i przyznaniu funduszy, to żaden urząd pracy sobie nie poradzi z jakimkolwiek wzrostem bezrobocia wtedy, kiedy nie będą wprowadzone szczegółowe rozwiązania, nie tylko dla jednego przemysłu, mowa była o motoryzacyjnym, a zobaczcie Państwo jest mowa o rok czasu o przemyśle motoryzacyjnym powiedzmy, bo on jest najbardziej targany kryzysem w Polsce obecnie. A do tej pory wychodzi Pan Szejnfeld i opowiada rzeczy niestworzone. O tym, jak to w historii jeszcze nie było od 20 lat, że największe środki przekazano na działanie przeciw bezrobociu. Jestem członkiem Powiatowej Rady Zatrudnienia i dokładnie wiem, że co roku jest tych pieniędzy coraz mniej. A to, że spływają w ostatnim miesiącu roku, to jest po prostu kpina z tych, którzy mogliby cokolwiek robić. Więc tak: KEIPER na pewno już dawno mógłby korzystać z tego rodzaju rozwiązań ustawy antykryzysowej, ale nie w zakresie najważniejszym, o którym się wypowiada, ja cały czas będę powtarzać, żeby Państwo cały czas pamiętało to nazwisko - Szejnfeld. To jest człowiek, który opowiada Polakom rzeczy, których dokładnie nie rozumieją. On cały czas mówi o okresie rozliczeniowym, jakby to miało uratować wszystkie polskie fabryki. A uratować polskie fabryki mogą tylko takie rozwiązania wprowadzane w kilku państwach, które były nagle zagrożone. I tutaj był interwencjonizm państwowy wprost, a nie czekanie, czy pracownicy urzędu, urzędnicy spowodują zmniejszenie bezrobocia na terenie danego powiatu. Nie są w stanie, kiedy premier konkretnego państwa nie idzie za interesem swojego państwa. Kilka państw pan Szejnfeld wczoraj wymieniał znowu w mediach, tylko że tam akurat szefowie tych państw ratowali swoją gospodarkę przemysł stalowy w Niemczech,

przemysł motoryzacyjny w Niemczech, przemysł okrętowy w Niemczech, w Holandii, we Francji decyzjami państwowymi, a nie decyzjami urzędu pracy. Od 2008 roku bezrobocie w Powiecie Świebodzińskim wzrosło prawie z 8 do dzisiaj do 13%, czyli to jest okres, kiedy cały czas mowa jest o kryzysie. Jest mowa o drugiej ustawie antykryzysowej. Fakt, pierwsza działała, tylko że z tej ustawy praktycznie prawie żaden przedsiębiorca w niewielkim stanie mogli skorzystać, dlatego że fakultatywność działania tej ustawy powodowała to, że pracodawcy nie mogli się zwracać, tylko nieliczna rzesza tych przedsiębiorców, a ja mówię tu w ich interesie teraz, mogła skorzystać z tego dobrodziejstwa nazwijmy to, bo tu chodzi o fundusze, a nie zniewolenie pracowników w całej Polsce przy 12 miesięcznym okresie rozliczeniowym. Ja to szczególnie Państwu chcę dzisiaj powiedzieć, żebyście się nie dali okiecać znowu temu lobby, niektórym właśnie organizacjom, że 12 miesięczne okresy rozliczeniowe, czas pracy nienormowany, czyli elastyczny czas pracy, ósma, dziesiąta, jeszcze nie wiadomo jaka spowoduje to, że nasze polskie rodziny to wytrzymają. Nie wytrzymają po raz kolejny. I apelujemy wszyscy do Ministra Rostowskiego niech łapy precz bierze od funduszu pracy, na który się składają przede wszystkim pracodawcy. To jest ponad 7 mld złotych, które dzisiaj mogły być uruchomione między innymi na KEIPER, gdyby słuchano strony społecznej, tak nielubianych związkowców, którzy wskazują jakimi progami należałoby się kierować, aby, czy spadek produkcji, czy spadek zamówień, czy nierytmiczne zamówienia mogły powodować to, że pracodawcy mogliby korzystać z takich dopłat. I wtedy urząd pracy byłby w o wiele lepszej sytuacji, bo mógłby z takimi pracodawcami mówić o zatrudnieniu, a nie o bezrobociu, bo ta ustawa jest o zatrudnieniu, a nie o bezrobociu, a wszyscy w Polsce mówią o bezrobociu. Mówię o tym po prostu, bo trzeba o tym mówić. I z jednego też właśnie powodu trzeba mówić o tym. Cały czas powołuje się na państwa Unii Europejskiej wysokiej demokracji, a ja przepraszam bardzo, to co to znaczy, że my jesteśmy jakimiś wypierdkami nie wiadomo skąd, że u nas nie ma demokracji, bo nie można się u nas w tej sprawie wypowiadać, bo tylko niektórzy mają na to patent? Więc powołuję się ciągle na przykłady niektórych państw, tylko Proszę Państwa tam, jeżeli negocjacje są prowadzone, to z szacunkiem szczególnie do strony społecznej, bo jedni robią przedsiębiorstwa, ale drudzy w nich pracują. Jedni bez drugich nie są w stanie żyć. Jeżeli występuje wczoraj w telewizji jeden z panów i opowiada takie farmazony, a ponad 7 mld przybyło w bankach tej części, która to właśnie dzisiaj nie chce wprowadzać tego typu rozwiązania wobec robotników, to oni wcale nie myślą o żadnym utrzymaniu miejsc pracy. Jakby myśleli o utrzymaniu miejsc pracy, to by protestowali przeciwko nieuczciwej konkurencji, a ona polega na umowach śmieciowych. To właśnie dzisiaj pracodawcy, którzy ponoszą prawdziwe koszty tego kryzysu, to uczciwie zatrudniają na umowę o pracę, na umowy na czas nieokreślony, które dają pracownikom w takim właśnie kryzysie bezpieczeństwo. To nie umowy na dzieło, na zlecenie dzisiaj decydują o być albo nie być, że ktoś mi tu będzie opowiadał, że dostanie tysiąc złotych i robotnik będzie się z tego cieszył, bo ma jakiegokolwiek zatrudnienie. Tak, cieszy się, to niech idzie się go zapytać i razem z nim potem pożyje. Razem się będą cieszyć. Tak sytuacja wygląda. Część pracodawców płaci wszystkie zobowiązania wobec pracowników, drudzy jeżdżą na nich sobie i budują pałace, jeszcze na dodatek się odgradzają wielkimi murami. Proszę spojrzeć w okolicach naszych. Ja mówię to z bólem serca, bo od paru lat nie możemy wreszcie tego wypowiedzieć, ale wreszcie trzeba zacząć mówić, bo dalej tak polskie społeczeństwo funkcjonować nie może. I w takiej sytuacji, odnosząc się do wypowiedzi też pani dyrektor jaka by nie była struktura urzędu pracy dzisiaj samorządowa, podlegająca pod starostę, państwowa, czy prywatna, bo są nawet w państwach Unii są rozwiązania prywatne, nie są to urzędy pracy, ale są na tym samym zadaniu oparte. Nic się nie robi, jeżeli pieniądze, które składają pracodawcy na pracę właśnie są zabierane i przeznaczane na co innego. Kiedyś tak było w PRL-u i identycznie postępowano z ZUS-em. Składki zbierane na ZUS były

całkowicie na inne cele. I tak sytuacja wygląda. Kończę, bo akurat jest to w części dotyczącej naszej sytuacji w naszym powiecie. Na wniosek Powiatowej Rady Zatrudnienia doszło do spotkania na początku roku z przedsiębiorcami, nie wszystkimi, ale z niektórymi z przemysłu motoryzacyjnego i oczywiście „wykrzyczeli” całą prawdę, jaka jest. Dzisiaj KEIPER, który mógł zatrudniać nadal 1200 osób, oczywiście w sytuacji kryzysu, to nie jest możliwe przez długi okres czasu utrzymywanie zatrudnienia, ale jest możliwość utrzymywania zatrudnienia tak zwanego bezpiecznego. A dzisiaj nie wiadomo w KEIPER-e jaki to jest poziom bezpieczny. Nie wiadomo, ilu pracowników powinno czekać i wracać do tej pracy, a ilu nie. Z 1200 pracowników zrobiło się już chyba około 900, albo nawet mniej. To jest liczba przybliżona 300, chociaż mówi się, że ich było więcej. Przykładem takich dobrych rozwiązań jest w naszym powiecie największa firma, bo my nie mówimy o największej firmie, bo jest SWEEDWOOD, który zatrudnia prawie 3000 osób i już dalej nie ma potrzeby się rozwijać. Chciałbym, żeby Państwo jedno wiedzieli. Nie słuchali bazarzy, którzy mówią, że jak pracownicy będą pracować pół roku od świtu do wieczora i 240h w miesiącu, a następnie po 50h w miesiącu, to u nas w Polsce miejsca pracy zostaną utrzymane. Guzik prawda, zostaną utrzymane wówczas, kiedy premier państwa wyjdzie i powie, że wreszcie przestaną ich prześladować. To jest raz, a dwa, żeby zaczęto zatrudniać na normalnych umowach, a trzy, że Ci, którzy w ich imieniu stają nie zostali wyrzuceni, przepraszam na pysk z pracy, bo taka jest dzisiaj sytuacja. Nie widzę interwencji premiera, tego, który wczoraj opowiadał znowu, że przewodniczący jednej z central związkowych nie pojawia się na komisji trójstronnej. Sam się nie pojawia, bo nie ma takiego obowiązku, o tym nie powiedział. A to, czy jest czy nie jest obowiązek przy tym, to jest kwestia doradców, fachowców, którzy tam negocjacje prowadzą też chciałbym, żebyście Państwa o tym wiedzieli, bo jestem członkiem Komisji Krajowej „Solidarności”. Do Was ta informacja nie dotrze, tylko zostanie informacja Pana Premiera, który opowie, że Pan Duda nie był na posiedzeniach komisji trójstronnej, a na komisji od pół roku kompletnie nic się nie słucha, tylko wchodzi projekt ustawy, nawet nie przestrzega się terminu 30 dniowego, żeby można było się w tej sprawie wypowiedzieć. Skraca się terminy, a dzisiaj są dwa projekty - jeden poselski, reprezentuje pan Szejnfeld, jeden rządowy. Dlaczego? Dlatego, że jest jeden bardzo daleko idący, a drugi mniej. I na koniec będzie tak proszę Państwa „zobaczcie, ustąpiliśmy.” Projekt poselski został w koszu, a projekt rządowy prawie identyczny zostanie przegłosowany. Ja mam nadzieję, że kolega będący z PSL-u, drugi kolega z PSL-u i wiem, że część posłów głosowała przeciwko, żeby w ogóle tą sprawą się zajmować, że tak będziecie się dalej w imieniu dużej części polskich pracowników wypowiadać i to nie przejdzie. Natomiast znajdują się rozwiązania, które będą mówić o tym, że pan Rostowski jako Minister Finansów wreszcie usiądzie i zacznie przeznaczać pieniądze razem z premierem i rządem na ratowanie miejsc pracy prawdziwych, a nie oszukanych. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję bardzo za szerokie omówienie sprawy, poszerzenie naszej świadomości, co nam grozi w przyszłości, jak sprawy wyglądają na dzisiaj. Proszę uprzejmie Pana Starostę o zabranie głosu.”

Starosta Zbigniew Szumski - „Uważam, że jest to ciekawe wystąpienie, bo generalnie z różnych stron informacje trzeba zbierać. W końcu jesteśmy ludźmi myślącymi i każdy sobie jakoś tam układa tą rzeczywistość i spojrzenie na nią, nie tylko z perspektywy informacji, jakie się pojawiają na Zarządzie Związku Powiatów Polskich. Informacje, które się pojawiały 2-3 lata temu teraz przy nowym ministrze Kosiniaku - Kamyszu, którego szczerze powiedziałem jakby dobre intencje i takie świeże spojrzenie w to, to wierze, na ile człowiek da radę realizować, to co tam zamierza, to już jest jakby inna sprawa. Pojawia się temat

nowego podejścia i generalnie zreformowania czy zreorganizowania funkcjonowania PUP-ów, także w tej chwili te urzędy pracy na przykład zajmują się sferą całą tą zasiłkową, która w spokojny sposób może być realizowana w sferze opieki społecznej na poziomie na przykład gmin, czyli już jest odejście od realizacji iluś uciążliwych zadań i skoncentrowaniu na tym, co potrzeba, czyli na aktywizowaniu zawodowym, bo de facto ja cieszę się z każdego tutaj wystąpienia z tego powodu, że Państwo rozumiecie, a nie wszędzie tak jest, że tak naprawdę Powiatowe Urzędy Pracy, one nie zlikwidują bezrobocia w tym państwie. One mogą jedynie ulżyć, ewentualnie stymulować pewne działania, które poprawią sytuację na rynku pracy. I niech właśnie tymi działaniami się urzędy zajmują, a nie tą całą sferą czystego transferu pieniądza zasiłkowego, sprawdzania, komu się należy, komu się nie należy, komu już się nie należy. To jest zbędna strata czasu. Także tego typu zmiany są zapowiadane plus rzeczywiście uwolnienie sfery pośrednictwa pracy, czyli jest plan, aby dopuścić właśnie wzorem rozwiązań zachodnich podmioty niepubliczne, które będą się tym pośrednictwem pracy zajmować. To akurat rozwiązanie jest przyjmowane trochę z obawą, bo gdzieś tam się sprawdza, gdzieś tam się nie sprawdza. Generalnie najważniejsze byłoby jednak to, żeby PUP mógł się zajmować efektywną działalnością w kierunku stymulowania tworzenia miejsc pracy i aktywizacją ludzi, którzy się do tego nadają, bo jest jeszcze cała sfera przecież tak naprawdę klientów PUP-ów, którzy w ogóle nie są zainteresowani albo pracą, albo są już na takim etapie degradacji społecznej, że najpierw ich trzeba resocjalizować, potem wysłać na kurs komputerowy. Tak czasami realna rzeczywistość wygląda. Cieszę się, że są głosy z racji tego, że pani dyrektor jest od roku czasu, że jest jakby głos wsparcia dla pani dyrektor, myślę, że to dla pani dyrektor jest bardzo ważna sprawa.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję bardzo. Czy do tego materiału, który omówiliśmy są jeszcze pytania? Nie widzę, w takim razie bardzo dziękuję jeszcze raz Paniom dyrektor za przygotowanie informacji, sprawozdań w tym zakresie i za uzupełnienie ich na dzisiejszej sesji. Stwierdzam, że informacja z realizacji powiatowej strategii rozwiązywania problemów społecznych w 2012 roku została przez Radę Powiatu przyjęta. Przechodzimy do punktu 6.”

Ad.6

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel poinformował, że sprawozdanie z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej (Druk Nr 296) Radni otrzymali wraz z materiałami na sesję (Informacja ta stanowi załącznik nr 6 do protokołu) oraz było omawiane na komisjach. Dodał, że pani dyrektor PCPR pewne aspekty tego sprawozdania poruszyła w poprzednim punkcie. Następnie zapytał, czy są pytania do przedstawionego sprawozdania? Pytań nie zgłoszono, wobec tego Przewodniczący Rady stwierdził, że sprawozdanie z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej Rada Powiatu Świebodzińskiego przyjęła.

Ad.7

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel przypomniał, że sprawozdanie z realizacji Programu Współpracy Powiatu Świebodzińskiego z organizacjami pozarządowymi w 2012 roku (Druk Nr 297) również było przedmiotem obrad komisji stałych. (Sprawozdanie stanowi załącznik nr 7 do protokołu) Następnie poprosił panią Joannę Rybczyńską o krótkie wprowadzenie do dyskusji i do tego sprawozdania.

Pani Joanna Rybczyńska Główny Specjalista ds. promocji i organizacji pozarządowych - „Jeżeli chodzi o sprawozdanie z realizacji programu współpracy Powiatu Świebodzińskiego z organizacjami pozarządowymi w 2012 roku chciałam tylko powiedzieć, że 27.10.2011 roku

uchwaliliście Państwo program współpracy Powiatu Świebodzińskiego z organizacjami pozarządowymi, który obowiązywał w 2012 roku. Program ten określał rodzaje priorytetowych zadań, które były realizowane w ubiegłym roku. 28.11.2011 roku Zarząd Powiatu uchwalił treść ogłoszenia otwartego konkursu i jego regulamin. Ogłoszenie i regulamin zamieszczone były na stronie internetowej Starostwa, opublikowane były w BIP-ie i zamieszczone były na tablicach informacyjnych. W postępowaniu konkursowym zostały złożone 33 oferty, a na realizację zadań przeznaczycie Państwo 95 tys. złotych. W poszczególnych zadaniach, na pewno, jeżeli mogę powiedzieć, to zadania, jeżeli chodzi o kulturę fizyczną i sport cieszyły się, jak co roku największym zainteresowaniem. W skrócie omówię wszystkie zadania. Działania w zakresie podtrzymywania tradycji narodowych i pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej w ramach tego zadania złożonych i podpisanych zostało 6 umów, na zadanie to przeznaczono 17 tys. złotych, stowarzyszenia rozliczyły się i wykorzystały środki w wysokości ponad 15 tys. złotych. Stowarzyszenie na przykład Adoramus w ramach zadania nagrało płytę ze swoimi utworami, Stowarzyszenie Miłośników Kultury Dąbrowieckiej w ramach programu nagrało 800 sztuk płyt z utworami w swoim wykonaniu. Jest to materiał promocyjny również naszego powiatu. Płyty rozdawane są w trakcie koncertu. Świebodziński Związek Kresowian w ramach zadania utworzył i utrzymuje stronę internetową, a także reaktywowany chór Kresowe Więzi uczestniczył w festiwalach w Żarach i Gorzowie. Lubuskie Stowarzyszenie Inwalidów Narządu ruchu miało przyznaną kwotę 2 tys. złotych. Rozliczono kwotę tysiąca złotych, natomiast na kwotę drugiego tysiąca złotych została wydana decyzja i Stowarzyszenie będzie musiało tą kwotę do budżetu powiatu zwrócić. W ramach tego zadania uczestniczyło, jak wynika ze sprawozdań, ponad 478 osób, mieszkańców naszego powiatu. W ramach działania promocji i ochrony zdrowia podpisano dwie umowy, z czego stowarzyszenie Joker z Nowego Dworku zadanie zrealizowało, zadanie zostało rozliczone, natomiast stowarzyszenie Totis Viribus mimo podpisanej umowy, zadania nie zrealizowało i na wniosek stowarzyszenia odstąpiono od umowy, a kwota wraz z odsetkami została zwrócona do budżetu powiatu. Działania na rzecz osób niepełnosprawnych - tutaj zostało podpisanych 5 umów, między innymi kontynuowano projekty, to jest prowadzenie Punktu Informacji dla Osób Niepełnosprawnych i Polski Związek Niewidomych kontynuował swoje zadanie - zajęcia dla dzieci niewidomych i słabo widzących z tyflopedagogiem. Tutaj niestety Polski Związek Niewidomych będzie musiał do budżetu powiatu zwrócić kwotę 1735 zł plus odsetki, ponieważ ta kwota została wydatkowana już po okresie realizacji zadania. Czyli po prostu nie ma innego wyjścia. Stowarzyszenie o tym wie i te pieniądze na mocy decyzji będzie musiało zwrócić. Jak wynika ze sprawozdania złożonego przez Świebodzińskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym punkt uruchomił swoją stronę internetową to jest www.pion-swiebodzin.pl, ta strona działa od miesiąca lutego i do końca miesiąca grudnia odwiedziło ją około 12 tys. osób. Było tyle wejść. Zadania w zakresie promocji i organizacji wolontariatu, to tutaj ofertę złożyło Świebodzińskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym. Przeznaczono na to tysiąc złotych. Ta kwota została rozliczona. W ramach tego zadania zorganizowano 3 akcje charytatywne. Tak, jak co roku był to „Zajaczek”, „Zeszyt” i „Mikołaj.” Z pomocy skorzystało 120 rodzin naszego powiatu zamieszkałych na obszarach wiejskich. Tutaj akurat chodzi o gminę Lubrza, Skąpe, Łagów i Świebodzin. Zadanie w zakresie porządku i bezpieczeństwa publicznego ofertę złożył Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP Oddział Powiatowy. Przyznano na ten cel kwotę 2 tys. złotych. Stowarzyszenie wykorzystało niecałe 2.000zł, 6,51 zł zostało zwrócone do budżetu. I tak jak powiedziałam zadania w zakresie wspierania upowszechniania kultury fizycznej, to zadanie cieszyło się największym wzięciem. Podpisanych zostało 14 umów. Przeznaczono na ten cel 41 tys. złotych, z czego rozliczono 38 470,01 zł, do budżetu

zwrócono 2.529,99 zł. Te oferty, te umowy zostały podpisane w trybie konkursowym. Natomiast w trybie artykułu 19a, ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, na mocy tego artykułu podpisano 3 umowy. Tutaj oferty złożyło Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Okręg Zielona Góra, Stowarzyszenie Sportowe Zjednoczeni Lubrza i Ludowy Klub Sportowy Sokół z Dąbrówki i zgodnie z podpisanymi umowami Zarząd w 2012 roku zlecił realizację zadań na łączną kwotę 101.500 zł, a zleceniobiorcy wykorzystali kwotę 92.884,50 zł. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję bardzo za uzupełnienie sprawozdania. W związku z tym otwieram dyskusję. Czy są pytania do przedstawionego sprawozdania? Proszę Radny Marcin Minta.”

Radny Marcin Minta - „Ja mam tylko pytanie, czy od czasu, gdy to sprawozdanie zostało stworzone do dnia dzisiejszego coś się zmieniło, jeśli chodzi o dotacje nierozliczone przez organizację? Dziękuję.”

Pani Joanna Rybczyńska Główny Specjalista ds. promocji i organizacji pozarządowych - „Tak, sprawozdanie sporządzone było na dzień 15 marca i do tego momentu i Sokół i Znicz Kosieczyn te sprawozdania zostały rozliczone. Lider jeszcze składa wyjaśnienia.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję, następne pytania proszę. Nie widzę, w takim razie stwierdzam, że sprawozdanie z realizacji programu współpracy Powiatu Świebodzińskiego z organizacjami pozarządowymi w 2012 roku Rada Powiatu Świebodzińskiego przyjęła.”

O godzinie 14:35 Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel ogłosił 15-to minutową przerwę. Po przerwie o godz. 14.50 *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* wznowił obrady. Następnie stwierdził, że na sali jest obecnych 14 radnych, w związku z tym Rada może podejmować prawomocne uchwały i przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad.8

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel poinformował, że wszystkie projekty uchwał zostały jednogłośnie pozytywnie zaopiniowane i skierowane na dzisiejszą sesję. Opinie Komisji Stałych do projektów uchwał stanowią załącznik nr 8 do protokołu.

1/projekt uchwały w sprawie określenia zadań i wysokości środków na te zadania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do realizacji w 2013r. (Druk Nr 298), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 9 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały? Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 14 radnych jednogłośnie (14za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/189/2013 w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Powiatu Świebodzińskiego na 2013 rok. Uchwała stanowi załącznik nr 10.

2/ projekt uchwały w sprawie utworzenia Centrum Administracyjnego do Obsługi Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Świebodzinie (Druk Nr 300), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 11 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały?
Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 15 radnych jednogłośnie (15za, 0przeciw, 0wstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/190/2013 w sprawie utworzenia Centrum Administracyjnego do Obsługi Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Świebodzinie. Uchwała stanowi załącznik nr 12.

3/projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Centrum Administracyjnego do Obsługi Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Świebodzinie (Druk Nr 301), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 13 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały?
Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 15 radnych jednogłośnie (15za, 0przeciw, 0wstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/191/2013 w sprawie nadania Statutu Centrum Administracyjnego do Obsługi Placówek Opiekuńczo – Wychowawczych w Świebodzinie. Uchwała stanowi załącznik nr 14.

4/ projekt uchwały w sprawie utworzenia Domu Dziecka Nr 1 w Świebodzinie ul. Słoneczna 48 (Druk Nr 302), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 15 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały?
Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 15 radnych jednogłośnie (15za, 0przeciw, 0wstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/192/2013 w sprawie utworzenia Domu Dziecka Nr 1 w Świebodzinie ul. Słoneczna 48. Uchwała stanowi załącznik nr 16.

5/projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 1 w Świebodzinie (Druk Nr 303), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 17 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli zapytał, czy są pytania i uwagi do projektu tej uchwały?

Radca Prawny Bożena Długosz zaproponowała, aby wprowadzić poprawki:

1/ w §2 ust.4 po słowie „Dyrektor” wykreślić wyrazy tj. „Centrum Administracyjnego do Obsługi Placówek Opiekuńczo - Wychowawczych w Świebodzinie przy pomocy wychowawcy”, aby brzmienie ust.4 było następującej treści: „Placówką kieruje dyrektor.”

2/ w §3 ust.1 po słowie „Dyrektora” wykreślić słowo: „Centrum”.

Te zmiany proponuje wprowadzić we wszystkich pozostałych uchwałach dotyczących nadania statutów.

Więcej uwag i pytań nie zgłoszono do tego projektu uchwały, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 1 w Świebodzinie po uwzględnieniu ww. poprawek zgłoszonych przez radcę prawnego.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 15 radnych jednogłośnie (15za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/193/2013 w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 1 w Świebodzinie. Uchwała stanowi załącznik nr 18.

6/projekt uchwały w sprawie utworzenia Domu Dziecka Nr 2 w Świebodzinie ul. Słoneczna 50 (Druk Nr 304), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 19 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały? Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 15 radnych jednogłośnie (15za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/194/2013 w sprawie utworzenia Domu Dziecka Nr 2 w Świebodzinie ul. Słoneczna 50. Uchwała stanowi załącznik nr 20.

7/projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 2 w Świebodzinie (Druk Nr 305), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 21 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli zapytał, czy są pytania i uwagi do projektu tej uchwały?

Radca Prawny Bożena Długosz zaproponowała, aby wprowadzić poprawki:

- 1/ w §2 ust.4 po słowie „Dyrektor” wykreślić wyrazy tj. „Centrum Administracyjnego do Obsługi Placówek Opiekuńczo - Wychowawczych w Świebodzinie przy pomocy wychowawcy”, aby brzmienie ust.4 było następującej treści: „Placówką kieruje dyrektor.”
- 2/ w §3 ust.1 po słowie „Dyrektora” wykreślić słowo: „Centrum”.

Więcej uwag i pytań nie zgłoszono do tego projektu uchwały, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 2 w Świebodzinie po uwzględnieniu ww. poprawek zgłoszonych przez radcę prawnego.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 15 radnych jednogłośnie (15za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/195/2013 w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 2 w Świebodzinie. Uchwała stanowi załącznik nr 22.

8/ projekt uchwały w sprawie utworzenia Domu Dziecka Nr 3 w Świebodzinie ul. Słoneczna 52 (Druk Nr 306), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 23 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały? Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 15 radnych jednogłośnie (15za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/196/2013 w sprawie utworzenia Domu Dziecka Nr 3 w Świebodzińcu ul. Słoneczna 52. Uchwała stanowi załącznik nr 24.

9/ projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 3 w Świebodzińcu (Druk Nr 307), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 25 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są pytania i uwagi do projektu tej uchwały?

Radca Prawny Bożena Długosz zaproponowała, aby wprowadzić poprawki:

- 1/ w §2 ust.4 po słowie „Dyrektor” wykreślić wyrazy tj. „Centrum Administracyjnego do Obsługi Placówek Opiekuńczo - Wychowawczych w Świebodzińcu przy pomocy wychowawcy”, aby brzmienie ust.4 było następującej treści: „Placówką kieruje dyrektor.”
- 2/ w §3 ust.1 po słowie „Dyrektora” wykreślić słowo: „Centrum”.

Więcej uwag i pytań nie zgłoszono do tego projektu uchwały, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 3 w Świebodzińcu po uwzględnieniu ww. poprawek zgłoszonych przez radcę prawnego.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 15 radnych jednogłośnie (15za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/197/2013 w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 3 w Świebodzińcu. Uchwała stanowi załącznik nr 26.

10/ projekt uchwały w sprawie utworzenia Domu Dziecka Nr 5 w Świebodzińcu ul. Żaków 3 (Druk Nr 308), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 27 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały?

Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 16 radnych jednogłośnie (16za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/198/2013 w sprawie utworzenia Domu Dziecka Nr 5 w Świebodzińcu ul. Żaków 3. Uchwała stanowi załącznik nr 28.

11/ projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 5 w Świebodzińcu (Druk Nr 309), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 29 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są pytania i uwagi do projektu tej uchwały?

Radca Prawny Bożena Długosz zaproponowała, aby wprowadzić poprawki:

- 1/ w §2 ust.4 po słowie „Dyrektor” wykreślić wyrazy tj. „Centrum Administracyjnego do Obsługi Placówek Opiekuńczo - Wychowawczych w Świebodzińcu przy pomocy wychowawcy”, aby brzmienie ust.4 było następującej treści: „Placówką kieruje dyrektor.”
- 2/ w §3 ust.1 po słowie „Dyrektora” wykreślić słowo: „Centrum”.

Więcej uwag i pytań nie zgłoszono do tego projektu uchwały, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania Statutu Domu

Dziecka Nr 5 w Świebodzinie po uwzględnieniu ww. poprawek zgłoszonych przez radcę prawnego.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 16 radnych jednogłośnie (16za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/199/2013 w sprawie nadania Statutu Domu Dziecka Nr 5 w Świebodzinie. Uchwała stanowi załącznik nr 30.

12/ projekt uchwały w sprawie zmiany Statutu Domu Dziecka w Świebodzinie (Druk Nr 299), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 31 do protokołu;

Radca Prawny Bożena Długosz zaproponowała, aby w §1 pkt 6) wprowadzić poprawkę polegającą na wykreśleniu po słowie „Dyrektor” wyrazów tj. „Centrum Administracyjnego do Obsługi Placówek Opiekuńczo - Wychowawczych w Świebodzinie przy pomocy wychowawcy”, aby brzmienie §9 ust.1 było następującej treści: „Placówką kieruje dyrektor.”

Więcej uwag i pytań nie zgłoszono do tego projektu uchwały, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Statutu Domu Dziecka w Świebodzinie po uwzględnieniu ww. poprawki zgłoszonej przez radcę prawnego.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/200/2013 w sprawie zmiany Statutu Domu Dziecka w Świebodzinie. Uchwała stanowi załącznik nr 32.

13/projekt uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu Społecznej Straży Rybackiej Polskiego Związku Wędkarskiego Okręg w Zielonej Górze w Powiecie Świebodzińskim (Druk Nr 310), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 33 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały? Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/201/2013 w sprawie uchwalenia Regulaminu Społecznej Straży Rybackiej Polskiego Związku Wędkarskiego Okręg w Zielonej Górze w Powiecie Świebodzińskim. Uchwała stanowi załącznik nr 34.

14/projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2013 (Druk Nr 311), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 35 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały? Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/202/2013 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Powiatu Świebodzińskiego na rok 2013. Uchwała stanowi załącznik nr 36.

15/ projekt uchwały w sprawie zmian w uchwalonej wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Świebodzińskiego na lata 2013–2020 (Druk Nr 312), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 37 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel poinformował, że Zarząd Powiatu na posiedzeniu w dniu 25.03.2012r. zgłosił autopoprawkę do projektu tej uchwały, którą radni otrzymali w dniu dzisiejszym i była ona przedmiotem obrad Komisji Budżetu i Rozwoju Regionalnego. (Autopoprawka stanowi załącznik nr 38 do protokołu). Następnie zapytał, czy są pytania do zgłoszonej autopoprawki przez Zarząd?

Nikt nie zgłosił uwag i pytań wobec tego *Przewodniczący Rady* poddał pod głosowanie przyjęcie autopoprawki Zarządu Powiatu z dnia 25.03.2012r. do projektu ww. uchwały.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) przyjęła autopoprawkę Zarządu Powiatu Świebodzińskiego z dnia 25.03.2012r. do projektu uchwały w sprawie zmian w uchwalonej wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Świebodzińskiego na lata 2013–2020.

Więcej uwag i pytań nie zgłoszono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały w sprawie zmian w uchwalonej wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Świebodzińskiego na lata 2013–2020 po uwzględnieniu autopoprawek.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/203/2013 w sprawie zmian w uchwalonej wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Świebodzińskiego na lata 2013–2020. Uchwała stanowi załącznik nr 39.

16/projekt uchwały w sprawie ustalenia Regulaminu korzystania z kompleksu boisk sportowych „Moje Boisko – Orlik 2012” przy Powiatowym Zespole Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie i Publicznej Szkole Podstawowej nr 7 im. Janusza Korczaka w Świebodzinie (Druk Nr 314), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 40 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały? Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/204/2013 w sprawie ustalenia Regulaminu korzystania z kompleksu boisk sportowych „Moje Boisko – Orlik 2012” przy Powiatowym Zespole Szkół Technicznych i Zawodowych w Świebodzinie i Publicznej Szkole Podstawowej nr 7 im. Janusza Korczaka w Świebodzinie. Uchwała stanowi załącznik nr 41.

17/projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Świebodzin na realizację zadania polegającego na utwardzeniu odcinka ul. Słonecznej w Świebodzinie - od końca istniejącej nawierzchni bitumicznej do wjazdu na teren rodzinkowych domów dziecka (Druk Nr 316), który radni otrzymali stanowi załącznik nr 42 do protokołu;

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są pytania do projektu tej uchwały?

Pytań nie zgłoszono. Wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli* poddał go pod głosowanie.

Rada Powiatu Świebodzińskiego w obecności 17 radnych jednogłośnie (17za, Oprzeciw, Owstrz.) podjęła Uchwałę Nr XXVII/205/2013 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Świebodzin na realizację zadania polegającego na utwardzeniu odcinka ul. Słonecznej w Świebodzinie - od końca istniejącej nawierzchni bitumicznej do wjazdu na teren rodzinkowych domów dziecka. Uchwała stanowi załącznik nr 43.

Ad.9

Starosta Zbigniew Szumski - „Ja się zobowiązuję, że wyjaśnimy do końca kwestię tego uchwytu przy wyjściu z tego lokalu dla kombatantów, chociaż ja dalej nie rozumiem, bo tam jest jeden schodek, 30cm ściany, ale jeżeli to ma poprawić jakość funkcjonowania tamtych ludzi w tym obiekcie i zejść wreszcie z tematu posiedzeń naszych Komisji i Rady, to jesteśmy w stanie, nawet nie oglądając się na Gminę Świebodzin, sami zamontować ten uchwyt. Jeżeli chodzi natomiast o sprawę poważniejszą, czyli generalnie cały jakby program opieki nad ludźmi starszymi, Państwo widzicie, że akurat między innymi poprzez działania pani Urszuli Miara i z racji charakteru też powiatu, temat opieki nad ludźmi starszymi, chorymi bardzo często na tym gremium się przewija. Temat bardzo ciężki, temat do końca niepokładany, temat, za który nie tylko jest państwo odpowiedzialne, ale również rodziny dotknięte tym problemem, też sobie nie radzące. Przed chwilą rozmawiałem z szefem Rady Społecznej NFZ panem Ostrouchem, umożliwił mi kontakt z osobą decyzyjną i mam rozmawiać w sprawie tych utraconych miejsc na ZOL-u. Jak będzie efekt? Nie wiem, bo teoretycznie starosta nie jest nawet partnerem dla NFZ w rozmowach w tych tematach i to nie tylko tam, gdzie jest szpital niepubliczny, ale również publiczny. Często jest tak, że sobie pogadamy i tyle. Ale akurat spotkanie będzie nie z szefem, ale z inną osobą. Będziemy starać się, żeby to załatwić. To jest jedna sprawa. Hospicjum domowe to też temat bardzo ważny i niesamowicie istotny. I tak naprawdę te pieniądze, które oni oszczędzili na wycięciu tych tematów są naprawdę znikome, a koszt społeczny jest zdecydowanie o wiele, wiele większy. Czasami zmniejszenie kontraktu na chirurgii czy oddziale wewnętrznym jest jakby mniej odczuwalny, mniej bolesny, niż akurat w tej sferze. Także tutaj też podjęta zostanie interwencja. Układa się ten system, potwierdzam dystrybucji sprzętu, który przyjeżdża z Niemiec. Przypomnę, że Pani ze stowarzyszenia, która od lat dostarcza nam ten sprzęt została wyróżniona Złotą Tarczą Powiatu Świebodzińskiego. Mam nadzieję, że ta współpraca będzie dalej kontynuowana, a klientów mamy praktycznie codziennie. Nie ma dnia, żebym nie podpisywał umowy na wypożyczenie tego sprzętu i jest to w tym momencie potwierdzam, kontrolowane przez urzędników. Jest lepiej, niż kiedyś było. A był w którymś momencie też wielki raban, że jest zamach na niepełnosprawnych, bo likwidujemy stanowisko ds. osób niepełnosprawnych. Tu jakby zdecydowanie potwierdzam, że tego sprzętu czasami bardzo drobnego i prozaicznego jest sporo i ten sprzęt co najważniejsze wraca. W odpowiedzi na interpelację pana radnego Szymona Pycza czy można włączyć w Świebodzinie instalację świetlną w weekend no myślę, że można. Tyle, że pewnie na którejś następnej sesji pojawią się interpelacje, że po co te światła w niedzielę się przedstawiają, skoro tylko ten ruch jest w momencie, kiedy ludzie jadą, albo wracają z kościoła i stoją na nich. Przekażę temat do komisji do spraw zarządzania ruchem drogowym i się wypowiedzą. To jest drugi głos w ostatnim chyba roku, bo pani Urszula Miara też ten temat sygnalizowała. Ja osobiście nie mam zdania, nie odczuwam jakby tego problemu, ale może się mylę. Temat podejmiemy. Pani dyrektor Domu Kultury w Zbąszynku, za którą temat i interpelację załatwia pan Jokieli, to trudno odmówić. Także postaramy się wyjść naprzeciw sugestiom. Najpierw sprawdzimy, czy rzeczywiście tam jest

tak duże zagrożenie nie tylko dzieci, bo tam są na przykład bale strażaka. Czyli generalnie niebezpieczny rejon. I jeszcze temat poruszony przez pana Mieczysława Bohonosa. Powiem tak, jest duży projekt, który ma być realizowany wspólnie przez 4 samorządy nawet. Póki co to są oczywiście, mówiąc kolokwialnie gruszki na wierzbie, bo zanim powstanie projekt, zanim będą środki unijne, zanim zostanie to rozdane, to do świętego nigdy, ale szczerze powiedziawszy mam już dosyć tego cały czas mówienia o tym przepuście. I tutaj z panem Jokiem umówiliśmy się przed sesją, że w przyszłym tygodniu będzie wizja lokalna i jeżeli trzeba będzie rozryć ten kawałek jezdni, wejść w środku i spróbować to odczyścić w jedną i drugą stronę, to tego typu działania interwencyjne i doraźne będą podjęte, a przez jakiś czas może być rozwalisko, bo dzisiaj tego przepustu wyczyścić nie można, bo próby podejmowane były przy wszelkim możliwym sprzęcie dostępnym i tego się po prostu zrobić nie da. Trzeba by jeżeli już, to się decydować na inwestycję rzędu 400-500 tys. złotych. Ale jeżeli to ma być robione w ramach projektu tego dużego, no to szkoda trochę tych pieniędzy w tym momencie wyrzucać. To są takie pieniądze. Plus jest kwestia taka, że jak ma płynąć woda, jak teraz jest zagrożona jedna „Biedronka” to co mówią hydrologicy, będzie zagrożona druga. Myśmy nie sprzedawali ziemi na terenach zalewowych. Trudno, zobaczymy, jakie konsekwencje będą. Ale wydaje mi się, że czas skończyć tą dyskusję, bo to jest też taki temat, który się cały czas przewija, a jest dużo innych też rejonów w mieście, które są notorycznie zalewane. Pamiętacie Państwo instalacje dotyczące projektu na ul. Sulechowskiej i trylinki, dokładnie to samo się dzieje. Także jest dużo tego typu innych rzeczy, ale to jest tak szczególnie na Widok-u i w sensie dosłownym i w przenośni. Czas poszukać rozwiązania doraźnego, chociażby nawet przez trzy lata na środku miałyby być tam nieprzejezdnie. Tyle, co mogę w tym momencie powiedzieć, bo długo się o tym strasznie rozmawia. Ja się jednej rzeczy boję, że jak będą właśnie projekty na te prace melioracyjne, będzie przedstawiony nasz projekt ten wspólny, samorządowy i będzie stawał w szrankach w konkursie na przykład na wykonanie melioracji terenów zalewowych, czy położonych gdzieś przy Odrze, czy przy Bobrze tam, gdzie istnieje zagrożenie zalania domów mieszkalnych, powodzi, to jakich my argumentów użyjemy, że jedna i druga „Biedronka”, stojące na terenie zalewowym jest zagrożona i dziesięciu działkowców miesiąc później może wejść na uprawę, tego się boję. Także w każdym razie trzeba podjąć doraźne jakieś działania, żeby spróbować to udroźnić, bo to było próbowane i nowym sprzętem ZWKiUK, i starym sprzętem i w pewnym momencie już tam ludzie chcieli wchodzić, o pletwonurkach nawet myślano, ale z drugiej strony nie można narażać się na niebezpieczeństwo. To tyle, jeżeli chodzi o moje odpowiedzi na Państwa interpelacje.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję bardzo. Czy do tego punktu, do odpowiedzi pana Starosty ktoś ma jakieś zapytania? Nie widzę, w takim razie przechodzimy do punktu 10.”

Ad.10

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel zapytał, czy są uwagi do protokołu obrad z sesji Rady Powiatu z dnia 26.02.2013 roku.

Uwag do protokołu nie wniesiono, wobec tego *Przewodniczący Rady* stwierdził, że protokół Nr XXVI/13 z XXVI zwyczajnej Sesji Rady Powiatu Świebodzińskiego z dnia 26.02.2013 roku Rada Powiatu Świebodzińskiego przyjęła.

Ad 11

Oświadczeń nie złożono, wobec tego *Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel* przeszedł do kolejnego punktu.

Ad.12

Na wstępie *Przewodniczący Rady* udzielił głosu radnemu Sejmiku Zbigniewowi Kołodziejowi.

Pan Zbigniew Kołodziej radny Sejmiku Województwa Lubuskiego - „Szanowni Państwo! Chciałbym kilka zdań powiedzieć, co się zmieniło w Sejmiku. Zacznę może od interpelacji, którą złożyłem po ostatniej wizycie u Was na sesji powiatowej, dotyczącej zjazdów z autostrady. „W miesiącu czerwcu ma być oddane połączenie dróg autostrady A2 z drogą S3 w okolicach miejscowości Jordanowo. Chciałbym zapytać, czy są jakieś przeciwwskazania, aby na A2 przy zjeździe w Jordanowie umieścić informację dotyczącą kierunku Świebodzin i Międzyrzecz. Uważam, że najbliższe miasta powiatowe powinny być umieszczone na tablicach informacyjnych przy zjazdach dla dobra mieszkańców i kierowców, którzy korzystają z autostrady. Mam nadzieję, że GDDKiA oddział w Zielonej Górze zadba o interesy naszego województwa i znajdzie możliwości umieszczenia tablic informacyjnych.” Taka interpelacja została złożona 21-go i trafiła do Generalnej Dyrekcji. Na sesji ostatniej, która miała miejsce 18.03.2013r. był dyrektor Hamera, po tej mojej interpelacji Marszałek Polak też poparła tą inicjatywę, ale dyrektor Hamera na sesji odpowiedzi nie udzielił. Mam nadzieję, że w ciągu tych dwóch tygodni informacje będę miał dotyczącą, czy są faktycznie możliwości w tym wszystkim, bo różnie słyszałem w niektórych miejscowościach, niektórych powiatach jest zgoda Generalnej Dyrekcji, ale na koszt samorządów te tablice mają być wykonane i umieszczone. Będę czekał na informacje, jeśli będę miał na pewno się tą informacją podzielę. Sam jestem ciekawy, jak do tego się dyrektor Hamera ustosunkuje. Wiem, że wczoraj temat wypłynął gorący, związany ze Strugą Świebodzińską. Parę zdań na ten temat powiem, bo dzisiaj się dowiedziałem, że niektórzy uważają, że temat jest zagrożony, otóż chcę zapewnić, że nic takiego nie ma miejsca. Wczoraj odbyło się spotkanie wszystkich dyrektorów zainteresowanych w Zielonej Górze tą inwestycją, czyli Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich, jak również Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Szukali możliwości jak w tym momencie znaleźć środki finansowe, żeby szybko to przedsięwzięcie mogło się znaleźć. Finał tych robót jest taki, że departament złoży zapotrzebowanie na środki finansowe w budżecie do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na wykonanie dokumentacji, bo Państwo wiecie, że przymiarki są, że dokumentacja będzie kosztowała 1,8 mln zł. Deklaracja samorządów jest na 900 tys. i 900 tys. ma pokryć Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. I taka propozycja ma wpłynąć do Zarządu Wojewódzkiego, Zarząd mam nadzieję to szybko rozpatrzy. Chodzi o to, że większość środków będzie w 2014r., a przetarg i wykonawca wyłoniony w 2013r. Akurat w międzyczasie rozmawiałem i z dyrektorem Żeromskim i z dyrektorem Marciniakiem, potwierdzili, że w tym momencie zagrożeń żadnych nie ma. Myślę, że w najbliższym czasie będzie wszystko poukładane i ten przetarg dojdzie do realizacji, ale mówię muszą być jeszcze zabezpieczone środki przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. Na ostatniej sesji, jak wspominałem o dyrektorze Hamerze, wspominał o oddaniu drogi S3 odcinek Międzyrzecz - Sulechów, ma to nastąpić w czerwcu, a odcinek Gorzów - Międzyrzecz w maju 2014 roku. I wspominał o tym, że automatycznie, jeżeli droga S3 będzie oddana do użytku, droga Nr 3 z automatu i zapisów ustawy ma być drogą gminną. Wiem, że zaczęły się rozmowy na temat zamiany dróg. Plan jest taki, że największy ciężar tej drogi Nr 3 spada na gminę Świebodzin. To jest 24 km. W kosztach pierwotnie jak gmina Świebodzin na utrzymanie dróg obecnie wyklada 800 tys. zł, to musi dodatkowe 2 mln do budżetu przyjąć. Nie wiem, jak to będzie wyglądało, ale Zarząd Dróg Wojewódzkich spotkał się już, jest mowa o propozycji zamiany dróg, żeby dawna trójka mogła trafić do dróg wojewódzkich, w tym momencie Zarząd Dróg Wojewódzkich by przekazał, tak mi się wydaje

do powiatu, powiat do gminy. Uważam, że takie rozumowanie byłoby bardzo logiczne w tym momencie, jak niektóre drogi nie tracą statusu, bo ta droga do Borowa ma być taką samą, jak tutaj do Zielonej Góry za te pół roku. Nie wiem, czy samorządy będą, ale uważam że byłoby logiczne, że droga Nr 3 poszłaby do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Być może byłaby zamiana między gminą, a województwem, może gmina by przejęła, bo w niektórych gminach tj. Skwierzyna jest możliwość zamiany z gminą, a u nas też być może, tylko, że tych dróg na terenie naszego powiatu wojewódzkich jest dużo. Jedna w kierunku Babimostu, druga na Krosno i trzecia tam gdzieś koło Zbąszynka. Tutaj, jeśli miałyby być Świebodzin zainteresowany, to tutaj wokół Świebodzina byłaby zamiana. Gdyby miało dojść do zamiany najbardziej logicznym elementem jest kierunek Krosno, żeby tam to ewentualnie zamienić. Powiat by przejął tamtą, a inne drogi oddał do gminy. To jest propozycja Zarządu Dróg Wojewódzkich i Urzędu Marszałkowskiego. Zamysł jest taki, że to trafia bezpośrednio do gminy. Tutaj powiat stoi z boku i jeżeli byłby zainteresowany jakimiś zmianami, to może w to wejść, jeżeli nie, to wiadomo, droga zostaje w gminie. Na dzień dzisiejszy obowiązuje to, że jest degradacja drogi bardzo duża. To jest ustawa, która została przyjęta w Sejmie, ktoś może nie pomyślał, że u nas tak szybko drogi będą budowane. Nikt się nie spodziewał, że tyle dróg będzie budowanych w tym, dajmy na to 2010 roku i ten problem wyniknie. A tak jest, że w tej chwili nawet dyrektor Hamera wspominał droga za Gorzowem w kierunku Szczecina, to co też była dawna trójka, degradacja tej drogi jest straszna. Na ostatniej sesji był temat podziału środków na rewitalizację, w budżecie marszałkowskim było przewidziane 500 tys. zł. Wpłynęły 34 wnioski. Kwota oczekiwana przez tych wnioskodawców wynosiła 2,4 mln. Pozytywnie zostało rozpatrzonych 15 wniosków, na te 500 tys. z naszego powiatu załapał się kościół w Kosieczynie. Było pytanie na ostatniej sesji dotyczące między Wilkowem a Mostkami, chodzi o czytanie biegu ciężarowych samochodów. Dyrektor Hamera potwierdził, że to jest czynne i funkcjonuje, ITD. to sprawdza i kasuje, bo widziałem na Wilkowie stali. To tyle, jeśli będą jakieś pytania, jak będę mógł odpowiedzieć to odpowiem. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokieli - „Dziękuję bardzo, kto z państwa w sprawach różnych? Proszę bardzo pan radny Mirosław Algierski.”

Radny Mirosław Algierski - „Dziękuję, wracam do dróg. Kolega tu mówił bardzo ładnie, co nas może czekać, ale dzień dzisiejszy na przykład na drodze powiatowej ul. Poznańska od Remix-a do tego, co Pan Panie Starosta poinformował mnie, do odcinka, który będzie remontowany od wysokości S3 tej nowej do zjazdu 303 rozumiem, ale co dalej zrobimy z tym od Remix-a do wiaduktu? To jest paskudny odcinek, który ma dużo dziur, on się łuszczy, za dwa trzy tygodnie tam jeszcze będzie gorszy stan rzeczy i tam muszą być poniesione duże koszty, duże nakłady. Musi być jakieś rozwiązanie, czy jakieś pytanie, co z tym dalej robić? I drugie mam pytanie w sprawach różnych. Konkurs rozstrzygnięty, albo w toku, dotyczący możliwości pozyskania środków na wsparcie naszych działań przy ul. Żaków, czyli termomodernizacja i te wszystkie sprawy związane, nie udało nam się uzyskać środków. Co w tym wypadku zrobimy? Skąd będziemy szukali pieniędzy i w jaki sposób? Dziękuję.”

Starosta Zbigniew Szumski - „Jeżeli chodzi o Poznańską, to tak jak mówiłem, jeszcze gorsza sytuacja jest na ostatnim kilometrowym odcinku od Ługowa do Lubrzy, też sito. Generalnie należy się spodziewać w tym roku bardzo dużo złych skutków zimy, bo akurat pierwszy okres, gdy był mróz, a było mało śniegu spowodował to, że sypana sól i generalnie warunki spowodowały, że te stare drogi się rozpadały. Tyle pieniędzy mamy, ile mamy i generalnie remonty cząstkowe są przewidziane. Ta Poznańska to mi się wydaje, że ten bruk został

przykryty już za powiatu. Bo pamiętam, jak miałem wypadek samochodowy jeszcze. To musiało być wtedy. Ile tych centymetrów tam zostało położonych? Tak samo się rozpadła droga Lubrza - Ługów, która była robiona w roku 1999 czy 2000, trzycentymetrowa warstewka. Chyba najgorsze tsunami, które nas czeka, to właśnie tsunami drogowe. Będziemy kumulować środki, przeznaczać na te remonty cząstkowe remonterami, tam gdzie się da kłaść te dywaniki cienkowarstwowe będą no i w mieście trzeba będzie znaleźć takie miejsca i chociaż tą cienką warstwą próbować sytuację poprawić. No ja będąc na tym stanowisku nie mogę być pesymistą, no muszę być optymistą. W zeszłym roku nie mieliśmy o tej porze ani grosza na dziurawą drogę z Lubrzy do Ługowa, a tak naprawdę 2/3 tego rozwalającego się odcinka udało się zrobić. Został jeszcze jeden kilometr i podejmiemy starania, żeby ten temat załatwić. Nam się z Lubrzą szło dogadać. Tam się musimy dokładać. Różnie to się w samorządach układa, no widzicie Państwo. Lubrza załatwiła 800 metrów tej drogi łączącej z Ługowem, a my tutaj musimy się dokładać w kwocie 13,5 tys. złotych do ulicy Słonecznej. Są pewne ciężkie sprawy, ja nie chciałbym pewnych tematów zaogniać no, ale taka sytuacja trochę dziwna, jak w Zbąszynku w zeszłym roku też była ruina na tej głównej ulicy, to się też bardzo szybko dogadaliśmy i to znikło. To łatanie, co my robimy na zimno, bo to jeszcze tylko w ten sposób można robić, bo przecież nawet jeszcze nie produkują masy na ciepło wytwórnice. No to jest takie łatanie doraźnie, żeby ktoś koła nie zламаł, żeby to na parę dni pottrzymało, nawet nie używamy już starej masy zeszłorocznej, tylko kupiliśmy nową, bo ona się lepiej, dłużej trzyma. Ale to jest tak, że dzisiaj założone, za tydzień przy dużym obłożeniu ruchu to wszystko wyłazi. Będziemy myśleć, żeby też w kontekście jakby tego remontu, który ma zrobić ta firma odpowiedzialna za budowę wiaduktu, z nimi gadać. Bo jeżeli ich koszta są inne, niż koszta, które my musielibyśmy ponieść po oficjalnym przetargu. Jak firmy widzą, że samorząd jest zleceniodawcą, to wszystko od razu idzie w górę. Teraz jest taki moment, że jakby na nowo jest układanka co do wydziału dróg, bo wiecie Państwo, że niektóre decyzje finansowe zapadły. Naczelnika jeszcze wybranego nie ma, bo jesteśmy po konkursie, prowadzone są też konsultacje wewnętrzne. Przyjdzie moment, to Naczelnik będzie w dwie godziny, ale jeszcze taki moment nie nastąpił. Konkurs konkursem, trzeba posprawdzać też tych ludzi, zebrać opinie innych. Tutaj nas tydzień w jedną czy drugą stronę nie zbawi. Nie wątpliwie z racji tego, że mamy mało pieniędzy na duże zadania remontowe wzmocnić tą ekipę interwencyjną, żeby Ci ludzie mogli też coś zrobić, tym bardziej, że tam są i operatorzy koparek, jak się okazuje mają uprawnienia na prowadzenie aut, pracowali też w firmach kładących polbruk, a ostatnio zajmowali się głównie cięciem gałęzi i to zawsze w miejscach nie tych, gdzie zgłaszane były interpelacje. Także jest taki moment, jakby nawet i w dobrym czasie takiego przeorganizowania i myślę, że świeżego spojrzenia na zarządzanie tymi drogami też trzeba. Natomiast mógłbym odpowiedzieć, jeżeli to prawda, to mógłbym Panu odpowiedzieć, jak mój kolega odpowiedział na innej sesji, że wszystkie drogi, które są dziurawe to są gminne, a powiatowe my łatamy na bieżąco.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Proszę radna Urszula Miara.”

Radna Urszula Miara - „Panie Starosto proszę też o pamięć, jeśli chodzi o odcinek drogi do Glińska. Tam już rzeczywiście jest prawdziwa ścieżka zdrowia i już nie jedno koło poleciało na tej trasie, także proszę o łaskawą pamięć.”

Starosta Zbigniew Szumski - „Powiem tak, że od czasu do czasu w każdej jakby sferze działalności gospodarczej trzeba trochę świeżego tchnienia. I w zeszłym roku tą samą ilością masy przy dobrym nadzorze zrobiliśmy więcej, niż w latach poprzednich z większą ilością. W tym roku wygrała przetarg firma na utrzymanie zimowe i przysyłają do mnie listy pochwalne

Sołtysi, że przyjechali, zapytali, gdzie są newralgiczne miejsca no i sypali. Jeszcze podliczymy jakie koszty będą, oby nas nie zrujnowały tej zimy. Ale od czasu do czasu musi nastąpić jakby odświeżenie. I to dotyczy wszystkich, też i nas może za jakiś czas, i Starosty też i Radnych, no taki jest rozwój społeczny. Pewne decyzje od czasu do czasu trzeba podjąć. Ja akurat uważam, że wiele jakby nowych ciekawych zjawisk zarządzania drogami się pojawia. Natomiast nie unikniemy chyba jednak wzmocnienia tej brygady remontowej, żeby też z tych ludzi się nie śmiali, jak oni z tych wiader czy z tych worków nakładają tą masę, a nie mogą zabrać ubijaka i jeżdżą tym małym samochodem. Będzie tsunami drogowe i myślę, że jeszcze od Państwa ja się nasłucham, a Państwo się nasłuchacie od ludzi w terenie. Jeżeli chodzi o Glinisk, tam jest jeszcze inny problem, mianowicie brak odwodnienia tych wiaduktów, które zostały postawione i woda spływa na naszą drogę powiatową i na drogę gminną i tam się od czasu do czasu pojawia się kataklizm.”

Pan Zbigniew Kołodziej radny Sejmiku Województwa Lubuskiego - „Akurat, jeśli chodzi o Glinisk, to też dla dyrektora Hamery zadałem pytanie, co w tej mierze. Wiadukt będzie otwarty, autostrada, a problem zostanie dla mieszkańców dosyć wyraźny, bo to nie jest tak, jak powinno być. Odpowiedział mi w ten sposób, że właściwie wszystko ogólnie gra, ale będzie spotkanie z mieszkańcami i szukanie możliwości porozumienia w ramach projektu. Z tego, co słyszałem sołtys z Gliniska już informacje dostał od pani Jakubowskiej, która rzeczniczką jest i prosi o spotkanie na 12.04.2013r. do Zielonej Góry. Problem na pewno powstał, bo ja wspominałem o tym, że tam był drenaż poniemiecki jeszcze i to zostało zniszczone. Na pewno na mapach tego nie było, a efekt jest taki, że przedtem było w porządku, a problem jest. Obiecał, że się tym zajmie i spróbuje temat rozwiązać.”

Radna Urszula Miara - „W sprawie informacji, odnośnie funkcjonowania szpitala. Odbyła się niedawno kolejna Rada Nadzorcza. Chcę Państwu powiedzieć, że jakiegokolwiek zyski wypracowane przez ten szpital są przeznaczane na ten szpital, brane są kredyty w celu poprawienia jakości, a zatem i dostępności do usług medycznych, są otwierane nowe specjalności, jeżeli chodzi o gabinety, jest zakupywany sprzęt zgodnie z opracowanym planem i wszelkie uwagi ze strony mieszkańców, jakie są do mnie kierowane czy do szpitala, są bardzo poważnie rejestrowane, rozpatrywane, brane jest pod uwagę dalsze funkcjonowanie sztucznej nerki na terenie naszego szpitala. Ta sztuczna nerka jest to firma zewnętrzna, ale też praca jest monitorowana. Powiem Państwu, że szpital mógłby zyskać na tym, że tą firmę na zewnątrz by wyprowadził, bo umowa jest tak niekorzystnie dla firmy skonstruowana, że szpital mógłby tutaj duży zysk otrzymać z wyprowadzenia tej firmy. Liczą się z tym, że ta firma tyle lat służyła społeczeństwu świebodzińskiemu i nie tylko i dlatego wobec nich się spolegliwie zachowują. Ja jestem pełna uznania dla personelu szpitala, a także dla Pani Prezes Cieplickiej, która Proszę Państwa jest w tej chwili dyrektorem regionalnym i rzeczywiście jej działania są jako działania wzorcowe traktowane do innych szpitali. W tej chwili jeździ jako konsultant do innych szpitali po to, żeby im pomóc w pozbieraniu się w tej trudnej, ciężkiej sytuacji. Panie Starosto pełne gratulacje dla Pana za rozwiązanie, jeśli chodzi o prywatyzację, szkoda, że jeszcze instytucje państwowe nie rozumieją, że jest to owszem podmiot prywatny, a należy go z właściwym szacunkiem traktować, bo wiele spraw rozwiązuje też i finansowych dla powiatu, bo ja się pytam skąd byśmy ogromne miliony złotych w ciągu roku mieli na to, żeby ten szpital płynnie funkcjonował? Dziękuję bardzo.”

Starosta Zbigniew Szumski - „Zapomniałem jeszcze dodać w kwestii modernizacji Żaków. Generalnie boli, bo nie weszliśmy na tą listę pozytywną rankingową, pieniądze jeszcze nie są rozdzielone. Jesteśmy na tej liście negatywnej, tam zabrakło tak naprawdę jednego czynnika.

W zasadzie trzy rzeczy zdecydowały, że ten wniosek nie został zakwalifikowany pozytywnie. Pierwszy to to, że musieliśmy stawać w szranki w wielu przypadkach z inwestycjami, które już zostały zrealizowane, czyli brany pod uwagę przy ocenie projektu był koszt metra kwadratowego danej inwestycji. W momencie, kiedy inwestycja jest zrealizowana jej koszt był oparty o realny wynik przetargu i to, co tam osiągnięto. Natomiast nasze kosztorysowanie opierało się na kosztorysie inwestorskim. Po drugie w międzyczasie niestety wzrósł o 1% VAT, także jeszcze dostaliśmy dodatkowo po uszach, bo to podniosło koszt tej inwestycji. Po trzecie był ten projekt robiony jeszcze w czasach pani Zięby w momencie, kiedy jasne kryteria nie były brane pod uwagę, być może ktoś nie zwrócił uwagi na ten czynnik innowacyjny no i wystarczyłoby zamontować na dachu tej szkoły solary za 300-400 tys. złotych, no i by szanse wzrastały. Rozmawialiśmy ostatnio z Siemensem i puka się w głowę dla tych wszystkich, którzy na obiektach nieużytkowanych przez cały rok po to, żeby umyć ręce mogły robią solary, ale takie są reguły rozdawania środków unijnych i równie dobrze jak solary można by tam wiatrak postawić, ale w każdym bądź razie to jest tego typu aspekt. Jest to niewątpliwie porażka, ale nie ma się za bardzo co roztkliwiać, bo mamy gotową całą dokumentację na budynek przy os. Żaków, dokumentacja obejmuje pełną modernizację oraz dostosowanie i adaptację obiektu wewnątrz na potrzeby SOSW. Wczoraj był przetarg na pierwsze dwie kondygnacje. Oszczędność myślę będzie, jeśli chodzi o wartość kosztorysową, to było ok. 800-850 tys. złotych. Myślę, że te pół miliona, które tak szacowaliśmy, powinno wystarczyć na to. Trzeba by policzyć pieniądze i zweryfikować to, co jest niezbędne do zrobienia w ramach tej termomodernizacji. A myślę tutaj o wymianie instalacji c.o. bez kotłowni plus iść w drugi etap, czyli trzecią i czwartą kondygnację na Żaków. To jest przy dobrej układance finansowej i przy odrobinie szczęścia możliwe do realizacji. Nie można też zapominać o tym, że należy w tym roku koniecznie wymienić kotłownię w ZSO i to jest do zrobienia. Natomiast sam obiekt na ul. Świerczewskiego wymaga przede wszystkim prac projektowych, bo tak naprawdę jest to jedyny obiekt, w którym nowa pani dyrektor zastała puste szuflady i po co się dzisiaj porywać na modernizację tego obiektu, kiedy tak naprawdę tam dachu nawet nie można ruszyć, jedynie połatać, bo kto taką połąć będzie robił bez projektu. Także ten czas w ten sposób musi być tam wykorzystany i trochę pieniędzy trzeba dać na to, żeby polepszyć jakby standardy i jakość wewnątrz tego obiektu, poczynić niezbędne prace, które od lat powinny być zrobione np. wycięcie starych instalacji ciepłowniczych. Jesteśmy u progu podpisania umowy z Dalkią na wejście w ich system ciepłowniczy i wymianę kotłowni. Czekamy na sprecyzowanie ich oferty dotyczącej ogólniaka. Mamy propozycję Siemensa, dotyczącą modernizacji całościowej i np. Żaków i przede wszystkim Świerczewskiego. Jeżeli się zdecydujemy, że idziemy dalej, a ze Świerczewskiego to by trzeba rzeczywiście pójść i zrobić porządne projekty, bo wtedy będzie wiadomo, ile to kosztuje. To jest roboty nie do przerobienia. Uważam, że z rachunku finansowego na ten moment między 1,3- 1,5 mln. Na obiekty oświatowe możemy w tym roku przeznaczyć. Tyle mamy pieniędzy i w tym się musimy poruszać. Trudno, no nie będzie ładnej elewacji i styropianu na obiekcie na Żaków przez jakiś czas, ale na innych obiektach oświatowych też przez długi czas ich nie było i się nic nie stało. Trzeba też pamiętać, że jeszcze w środku jest dużo do zrobienia i dużo układanki też dyrektorzy mają do zrobienia. Dostali porządne dodatki finansowe. Mają dodatek finansowy dwa razy większy, dzięki też Państwa sugestiom niż dyrektorzy w szkołach np. gminnych i będziemy od nich wymagać nie tylko pracy, ale lojalnej pracy. Jeżeli jest coś do zrobienia i jest takie stanowisko Zarządu, jest stanowisko Rady, że idziemy w tym kierunku i trzeba zakasać rękawy, przez rok się przemęczyć jeszcze w dwóch obiektach, a pójść ten krok do przodu, to go będziemy robić, a jeżeli ktoś się tego nie będzie podejmował, nie będzie chciał z nami pracować, bo to jest za ciężkie wyzwanie, to będziemy się rozstawać. Ludzi ambitnych w tym powiecie nie brakuje.

Także nie bierzmy pełnej odpowiedzialności tylko na siebie. Przy tym Żakowie też wyszedł jeden problem. Taki sam problem, jak przy modernizacji warsztatów na Wojska Polskiego, że zdaliśmy się na dyrektorów i miał potężne kłopoty Bogdan Nowakowski, żeby ten projekt na warsztatach w ogóle przeprowadzić i zrealizować, bo przygotowane zostały projekty z błędami kosztorysowymi rzędu 80 a 800 tys. zł. I to jest jedna sprawa. Jeżeli chodzi o Żaków ok., w sumie i trochę nasza wina, jeśli chodzi o czynnik innowacyjny, ale też gdyby się mniej dyrektor zajmował walką o całość, to miałby czas na dopilnowanie innych rzeczy. Nie ma co tutaj się bardzo roztkliwiać. Trzeba się brać do roboty w ramach tego, co jest do zrobienia a nawet te pieniądze, to jest dużo do przerobienia. Bo jeszcze jest całe niebezpieczeństwo takie, że może się pojawić firma krzak, to naprawdę jest co robić. Ja uważam, że nie może akurat ten przypadek dyskryminować pracy Naczelnika, dlatego że naprawdę czasami wyciągał i osiągał sukcesy tam, gdzie się rzeczywiście wydawało, że szans żadnych nie ma. Będziemy składać protest, nie wiem, czy coś na tym ugramy. Szkoda, że na tej liście nie znaleźliśmy się pozytywnej, bo tam jest też ponad na 70 mln tych wniosków, połowa z tego towarzystwa odpadnie. Szpital się tam załapał, także byłoby fajnie, żeby szpital dostał te pieniądze, ale jest jak jest.”

Przewodniczący Rady Alojzy Jokiel - „Dziękuję.”

Pan Zbigniew Kołodziej radny Sejmiku Województwa Lubuskiego - „Jeśli chodzi o szkołę na Żaków, tutaj Starosta wspominał nie udało się, było blisko. Też tutaj w tym temacie rozmawiałem z odpowiednimi osobami, była wątpliwość się załapać na listę rezerwową i nie ma gwarancji, że to będzie możliwe. Z panią prezes jakiś czas temu rozmawiałem, wspominała mi, że może będzie blisko. Okazało się, że cisza, a może ruszy program norweski, a to są środki bardziej centralne i nasz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej będzie zainteresowany, żeby jak najwięcej naszych inwestycji, czy zadań znalazło możliwość oddziaływania. Jeżeli to ruszy, na pewno będziemy starać się mieć rękę na pulsie, żeby to się udało. Dziękuję.”

Przewodniczący rady Alojzy Jokiel - „ Dziękuję, ktoś z państwa jeszcze w sprawach różnych? Jak nie, to ja pozwolę sobie jeszcze kilka spraw przekazać. GDDKiA zgłosiła do właścicieli urządzeń melioracyjnych, leżących w pobliżu S3 wniosek do odbudowania ich na własny koszt, celem przejścia wód z S3. To przyszło 3-4 dni temu. Również dotyczy to rolników indywidualnych, u których te urządzenia są, czyli właścicieli prywatnych gruntów, to chyba inwestor powinien te urządzenia przygotować do odbioru wód z S3 po uzgodnieniu z właścicielem, a nie odwrotnie. Następna sprawa, jeśli chodzi o drogi. Byłem na spotkaniu z panem Ryszardem Olszkiewiczem Wójtem Gminy Łagów, który chciał być bardzo na dzisiejszej sesji i przekazać Państwu swoje spostrzeżenia, co do zimowego utrzymania dróg. Ale skoro go nie ma upoważnił mnie do przekazania takich informacji, że w stosunku do lat ubiegłych w tym roku drogi, jeśli chodzi o zimowe utrzymanie, są utrzymane bardzo dobrze chwalił tą firmę, która to robi, jak również nadzór ze strony Starostwa, co niniejszym Państwu przekazuję. Następna sprawa, Państwo pamiętacie na poprzedniej sesji rozpatrywaliśmy skargę pana Grzegorza D. z 17.01.2013r. i przekazaliśmy ją do Lubuskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Jestem w posiadaniu pisma od pana Inspektora w tej sprawie do zapoznania się w Biurze Rady. Otrzymaliśmy również pismo z NSZZ „Solidarność” to jest Komisja Międzyzakładowa Oświaty i Wychowania w Świebodzinie w pewnych sprawach też skierowany do Rady Powiatu do wiadomości. Jeśli ktoś z Państwa Radnych chciałby zapoznać się z tym pismem, to w Biurze Rady można się z nim zapoznać.

Chciałem jeszcze Państwu na koniec powiedzieć, że sesja następna Rady Powiatu odbędzie się 26.04.2013r. w piątek o godzinie 10:00 w tej Sali. Czy są jeszcze jakieś inne sprawy w sprawach różnych? Nie widzę, w takim razie składam Państwu serdeczne życzenie Świąteczne. Wesołych świąt, wiosennego nastroju, ciepła, słońca, wesołego Alleluja i zamykam XXVII zwyczajną sesję Rady Powiatu Świebodzińskiego.”

Ad.13

Wobec zrealizowanego porządku obrad *Przewodniczący Rady* o godz. 16.00 zamknął XXVII zwyczajną Sesję Rady Powiatu Świebodzińskiego IV kadencji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Bernarda Czajkowska

Przewodniczący Rady
(-) *Alojzy Jokiel*